

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 156-66, 177-77
188-88. Redaktor przymiennie od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

UBÓJ RYTUALNY SKASOWANY

Sejm uchwalił ustawę o pozbawieniu obywatelstwa i o uporządkowaniu rynku mięsnego

Wystąpienia antysemickie pos. Hoppego, Dudzińskiego i Prystorowej

Wrażenia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmu od rana do późnego wieczora toczyło się pod jednym znakiem. Miało się wrażenie, że zapropinowana jako przedostatni punkt porządku dziennego ustawa o uboju rytualnym załatwiana jest na raty już od pierwszego punktu posiedzenia.

Uboj rozpoczął się właściwie już przy rozpatrywaniu ustawy o pozbawieniu obywatelstwa.

Już samo nazwisko referenta posła Hoppego świadczyło, dokąd zmierza ta ustawa, a argumenty przez niego powtarzane, stanowiły jak gdyby uwerturę do ustawy uboju.

Nie pomogły przemówienia p. Sommersteina, nie pomogły argumenty posłów ukraińskich. Ustawa została przyjęta. Po południu posłowie sprawili sobie ucztę przy mleku i winie. Długo dyskutowano nad ustawą o ulgach przy produkcji win krajowych.

Gdy poseł Minberg domagał się zastosowania tych ulg również w stosunku do rytualnego wina rodzynkowego, rozległy się na sali okrzyki o runie na banki i t. p.

O godzinie 8.45 po 10 godzinnych obradach, sejm zajął się ustawą o zniesieniu uboju rytualnego. Posłowie poczuli się w swoim żywiole, choć nie wszyscy obecni byli na sali. Na 198 posłów, zostało conajwyżej 70.

Referent poseł Dudziński powiedział wszystko to, co w swoim czasie mówił na komisji. — Posłanka siedząca zwykle po lewicy, tym razem zajęła miejsce w centrum, by, jako solenizantka, móc osobiście obserwować towarzysza broni - referenta. W ławach ministerialnych zajął miejsce wiceminister Jaroszyński. Po przemówieniu referenta pan wiceminister wypowiedział cały szereg zastrzeżeń, a następnie kolejno przemawiali posłowie żydowscy. Nie rzucano na sali żadnych nowych argumentów. Tylko powołanie się na konstytucję posła Rubinsteina zostało zakwestionowane przez wicemarszałka Schaetzla, który tym samym dał autorytatywne wyjaśnienie, jako stróż konstytucji, że nie ma pod tym względem żadnych wątpliwości. To dodało odwagi rzeczownikom zniesienia uboju rytualnego, tym bardziej, że głos przedstawiciela rządu był cichy i lekki.

Przemawiali kolejno posłowie Rubinszajn, Minberg i Sommerstein. Nie słuchano ich argumentów. Przerwyano okrzyka-

mi. Posłowie sejmowi mieli już zgóry decyzję w tej sprawie. — To też mniej więcej po dwóch godzinach ustawa została przyjęta po odrzuceniu wszystkich poprawek rządowych.

Przeciwko wypowiedzieli się jedynie posłowie żydowscy, oraz posłowie: Morawski, Wymysłowski, Krejbel i Puławski.

Przyjęcie ustawy powitane zostało oklaskami. Oklaski otrzymał również poseł Budziński przy wnoszeniu swego projektu ustawy o walce z masonerią.

Orzeczenie sądu

Na początku posiedzenia, odczytane zostało orzeczenie sądu marszałkowskiego sejmu R. P. w sprawie, którą wniosła posłanka Wanda PEŁCZYŃSKA z powodu artykułu zamieszczonego w „Słowie“, który był sprawozdaniem z przebiegu procesu w sądzie okręgowym w Wilnie.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd orzeka:

Posłanka Wanda Pełczyńska, występując w sądzie okręgowym w Wilnie, jako świadek w procesie oskarżonego Dembińskiego Henryka i innych, zeznaniami swoimi nie uchybiła honorowi i godności poselskiej.

Następnie izba zgodziła się na zastosowanie skróconego postępowania do projektu ustawy o ulgach inwestycyjnych.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji dwa rządowe projekty ustaw i jeden poselski.

Z kolei przystąpiono do załatwienia zmian senatu do ustawy skarbowej.

Za wnioskiem o odrzucenie poprawki senatu, a zatem o utrzymanie tekstu art. 11, uchwalonego przez sejm, oświadczyło się 65 posłów przeciw 48. Zabrakło więc kwalifikowanej większości 2/3. Tym samym zmiana senatu została przyjęta, t. j. przywrócono brzmienie rządowe art. 11. —

Zakończenie prac nad budżetem

WICEMARSZ. SCHAETZEL: W ten sposób zakończyliśmy prace nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

Następnie sprawozdawca p. WOJCIECHOWSKI omówił rządowy projekt ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1937-38. — Dotyczy to budżetów ministerstwa spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Dwa obrazy

Pos. HOPPE referował następnie projekt ustawy o pozba-

wieniu obywatelstwa: każdy, kto myśli o polakach za granicą ma przed sobą dwa obrazy. Jeden jasny, pogrzipający, nierządno wzruszający, to obraz gorącego patriotyzmu, ofiarności, często heroizmu, a zawsze tęsknoty i tkliwej miłości do kraju.

Drugi obraz — to ponury, często brudny i z Polską niczym niezwiązany, świat wrogich nam dążeń politycznych, albo obcych nam zasad moralnych. Ten drugi obraz — to za równo właściciele domów publicznych Argentyny i Brazylii, jak i ci z paszportu obywatele polscy, którzy na ulicach New Yorku demonstrują przeciw Polsce, jak i ci, co na szeroki świat uczą się, jak świat podpalać, jak burzyć kościoły, jak później po powrocie do kraju mordować księży. Tu znajdują się ci wszyscy, wznoszący się ponad „przeszłość“, ludzie bez ojczyzny, znamy ich dobrze.

Wspólny związek — paszport

Genewa jest urodziną dla nich głębia. W tej drugiej kategorii pomieścimy i tych, którzy już dawno wyrzekli się Polski, służyli innym państwom, zapomnieli albo i wogóle nigdy nie znali języka polskiego, a dziś pod wpływem tych, czy innych zdarzeń politycznych przynajmniej na siebie, że ojciec należał do jednej z gmin w b. zaborze austriackim, albo był zapisany do ksiąg ludności w b. zaborze rosyjskim.

Te dwa odrębne światy mają wspólny formalny związek — paszport.

Ten związek trzeba zerwać, trzeba prawdziwych synów ojczyzny uwolnić od kompromitującego balastu. Słowo obywatel polski musi uzyskać na świecie jeden szlachetnie brzmiący wyraz.

Na tle tych dwóch obrazów rysują się dwa cele ustawy. Cel pierwszy — to uzbrojenie naszych władz państwowych w środki prawne, ułatwiające na prawę dzisiejszego stanu rzeczy. Państwo polskie musi mieć środki prawne na wyzbywanie się podrzutek i niewdzięcznych, marnotrawnych i kompromitujących rzekomych synów ojczyzny. Cel drugi, a ściślej mówiąc pochodna duża wartość — to walor wychowawczy.

Komisja wprowadziła do projektu szereg poprawek natury merytorycznej i kodyfikacyjnej. Poprawki te częściowo są znane ze sprawozdania z komisji.

Zgłoszone do ustawy wnioski mniejszości zwłaszcza p. WITWICKIEGO i SOMMERSTEINA, zdają się wypływać z braku zaufania co do sprawiedliwości postępowania naszych urzędów zagranicznych. Referent to zaufanie posiada całkowicie i dlatego przeciwstawia się wnioskowi mniejszości.

Ustawa a więźniowie brzeski

W dyskusji nad projektem ustawy zabrał głos pos. MORAWSKI. Uważa on, że ustawa w szczególności ma na myśli t. zw. więźniów brzeskich.

Wprawdzie rząd złożył oświadczenie odpowiednie na komisji, ale rząd i izby zmieniają się, a ustawa zostaje.

Poprawka, którą proponuje mówca, sankcjonuje to oświadczenie rządu. Poprawka dodaje nowy ustęp do art. 1, który postanawia, że przepisy punktu c) tego artykułu nie dotyczą osób, skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi za czyny nie hańbiące.

Wyjątkowe przepisy

Pos. HUTTEN - CZAPSKI widzi łączność między pozbawieniem obywatelstwa, a nadaniem obywatelstwa i dlatego zgłasza rezolucję, żeby rząd sował nadawanie obywatelstwa w zasadzie tylko do osób, których pochodzenie polskie nie ulega wątpliwości, celem ujednostajnienia praktyki nadawania obywatelstwa, decyzja musi należeć do ministerstwa spraw wewnętrznych, bez prawa delegowania uprawnień na władze niższej instancji.

Pos. WITWICKI twierdzi, że jest to ustawa wyjątkowa, a nie wskazuje na to, żeby takie wyjątkowe przepisy stosować. — Zdaniem mówcy, wystarczą przepisy ustawy z 20 stycznia 1920 roku. Pojęcie działania na szkodę państwa, jak i utraty łączności z państwowością polską są dlań niepełnie ściśle i sądzi, że na nich nie można opierać surowych przepisów ustawy. Dlatego mówca postawił wniosek o odrzucenie projektu ustawy, Gdyby ten wniosek nie uzyskał większości, zgłosił kilka poprawek, zmierzających w tym kierunku, aby do pozbawienia obywatelstwa musiał być ściśle określony stan faktyczny każdego poszczególnego wypadku, aby zapewnić możliwość obrony zainteresowanemu oraz aby utrata obywatelstwa mogła nastąpić tylko po przeprowadzeniu ściśle określonego postępowania administracyjnego.

Poprawki posła Sommersteina

Pos. SOMMERSTEIN podkreśla m. in., że pozbawienie kogoś obywatelstwa jest najcięższą karą, jaka ma być stosowana w postępowaniu sądowym za ciężkie przestępstwo przeciw państwu. Sam pobyt za granicą nigdy nie może być przyczyną dostateczną.

Określenie utraty łączności, jest zbyt ogólnikowe. Nie jest przypadkiem, że ustawa ta czasowo zbiega się z pewnymi wyrokami, gdzie nie chodzi o przestępców i gdzie nie tylko ludność żydowska jest dotknięta, ale tak samo sfery katolickie. Jeżeli w tej samej chwili pojawia się ustawa, to muszą się nasuwać pewne myśli, nie wyrażone dokładnie w ustawie, zwłaszcza, że konsultaty nasze robią trudności powrotowi tych ludzi do kraju.

Dlatego nasze poprawki, oświadcza mówca, tam, gdzie mowa o działaniu na szkodę państwa za granicą, dodają, jeżeli dana osoba nie stawi się na wezwanie sądu, wtedy może być pozbawiona obywatelstwa.

Tam zaś, gdzie mowa o utracie łączności, dodajemy: Kto nie dopełnił obowiązków wobec państwa... może być pozbawiony obywatelstwa.

Państwo przeciw przesiępcom

Poprawki nasze nie uchybiają naczelnej zasadzie, że państwo musi się bronić przeciw przesiępcom, którzy działają na jego szkodę za granicą, ale zmierzają do stworzenia norm, któreby chroniły tych obywateli, nad którymi władze konsularne powinny właśnie czuwać, zwłaszcza w chwilach ciężkich.

Mówca podtrzymuje poprawki, i oświadcza, że w razie ich odrzucenia, głosować będą posłowie żydowscy przeciw ustawie.

Ustawa przyjęta

Po końcowych wywodach referenta posła Hoppego, przystąpiono do głosowania.

Wszystkie poprawki mniejszości zostały odrzucone, po czym sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu, uchwalonym przez komisję prawniczą. Przyjęcie ustawy izba przyjęła gromkimi oklaskami. W końcu przyjęto rezolucję p. Hutten - Czapskiego w sprawie nadawania obywatelstwa.

Po referacie zabrał głos p. wi-

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Ostatni moment

Winston Churchill, angielski mąż stanu, członek partii konserwatywnej, pozostający jednak w opozycji do rządu i polityki Chamberlaina, dał wyraz swoim poglądom na sytuację obecną w Europie w obszernym artykule p. t. „Obyśmy zrozumieli przestrożę austriacką”. — Z artykułu Churchilla przytaczamy najistotniejsze ustępy, w których zawiera się myśl przewodnia całości. Pisze więc autor na wstępie:

„Podbój Austrii przez Hitlera był wywarł w Anglii potężne wrażenie, większe i głębsze, niż wszystko, co się wydarzyło od czasu wielkiej wojny. Z oczu wielu ludzi spadła tuszka złudzeń, zwłaszcza w sferach kierowniczych. Nowy duch wstąpił w szerokie masy. Nie jest to ani podniecenie przejściowe, ani zdenerwowanie, lecz spokojne, solidne ugruntowane przekonanie o konieczności przyśpieszenia i zwiększenia sił zbrojnych kraju, a następnie świadomość podjęcia wspólnie z Francją wysiłku, który zapobiegnie wybuchowi wojny europejskiej”.

Dzisiaj rozumieją już wszyscy, że do celu tego dojść można tylko siłą a nie słabością, tylko stanowczością, a nie ustepliwością. Stracono dużo czasu i zupełnie niepotrzebnie przez niewłaściwe interpretowanie różnych wydarzeń”.

Dalej streszcza Churchill swój projekt zmobilizowania wokół W. Brytanii różnych państw na podstawie paktu bez pieczeństwa i obrony kolektywnej. Nawraca tu do paktu ligi narodów.

Konieczność pośpiechu wynika i z tego, że nadzieja utrzymania pokoju przy zastosowaniu akcji zbiorowej jest większa w 1938 roku, niż mogłaby być w 1939 roku, a tym bardziej niż w 1940-tym. Odkładanie z miesiąca na miesiąc, podczas gdy rozkład moralny Europy postępuje szybkimi krokami, daje gwarancje wybuchu wojny w terminie wcześniejszym. Nikt, oczywiście, nie może przepowiedzieć z całą pewnością, ale fakty mają swoją wymowę, której nie można przeczołgać”.

„Przed wszystkim należy do wiedzieć się, jakie państwa europejskie zechcą zgrupować się obok Francji i Anglii dla akcji, która nie wyklucza oporu zbrojnego. — Jeśli żadne z państw choć zagrożonych, nie zechce się dołączyć do tej akcji, w takim razie jasnym jest, iż hegemonia Niemiec i panowanie ich nad większą częścią Europy zbliża się nieuchronnie. Same, Francja i Anglia, nie uratują Europy i nie ocala jej przed wojną”.

Podkreślałem w izbie gmin, iż opanowanie przez Niemcy Wiednia, oddaje pod ich władzę i kontrolę wszystkie drogi, koleje i rzeki, od których zależy spójność militarna Małej Ententy. — W ten sposób uzyskują Niemcy wpływ na życie ekonomiczne wszystkich krajów w Europie środkowej i południowo-wschodniej. Wystarczyłoby np. podwyższenia taryf celnych i opłat przewozowych na Dunaju i na b. kolejach austriackich, aby sparaliżować handel między Czechosłowacją i Jugosławią, aby odseparować zupełnie oba kraje”.

Gdyby polityka, której wytyczne określiłem, mogła być zastosowana, przestroga austriacka byłaby lekko wykorzystana, ocalałaby Europa i uchroniłaby świat od przyszłych katastrof”.

Koncepcja Churchilla przeciwstawia się diametralnie polityce Chamberlaina, który odsunął stanowczo ideę powrotu do doktryny ligowej. Pertraktacje anglo-włoskie doprowadza

WOJNA BŁYSKAWICZNA, CHOĆ OKRUTNA

Włosi są jej największymi zwolennikami

W trakcie dyskusji nad budżetem wojennym w parlamencie włoskim wiceministrowie wojny, marynarki i awiacji wystąpili z oświadczeniem charakteru ogólnego i wyjaśnili, jak naczelné dowództwo wyobraża sobie zadanie przyszłej wojny.

Gen. Pariani, wiceminister wojny (jak wiadomo teki wojny, marynarki i lotnictwa skoncentrowane są w rękach Mussoliniego, który do każdego resortu ma odpowiedzialnego wiceministra) oświadczył, że sztab generalny ostatecznie zatrzymał się na planie „błyskawicznej” wojny: szereg błyskawicznych uderzeń na oddzielne punkty linii nieprzyjacielskiej, przedostanie się za jej granice i zniszczenie życiowych centrów wroga. Zgodnie z tym planem zmienne zostały uzbrojenie armii włoskiej: stworzono nowe typy

tanków dla nizinnych i górskich miejscowości, piechota została wyposażona w karabiny kalibru 7,35 z krótszą kolbą, niż dotychczas i karabiny maszynowe kalibru 8,0. W odpowiedni sposób przebrojona została także artyleria polna i gór ska.

Admiral Cavagnari, wiceminister marynarki, zakomunikował, że podczas pobytu Hitlera w Neapolu, w zatoce neapolitańskiej przeprowadzone zostaną manewry morskie niewidzianego dotychczas typu, zarówno pod względem liczby jednostek bojowych, jak i pod względem szybkości i charakteru ewolucji.

Gen. Valle, szef lotnictwa wojennego, powiedział:

— Samoloty włoskie są w chwili obecnej najlepsze na świecie. W jednym tylko 1937

roku zdobyliśmy 45 najroźnorodniejszych rekordów. W tej chwili 61 procent wszystkich ustanowionych rekordów należy do Włoch, a 39 proc. do pozostałych narodów.

General zakomunikował, że sztab generalny w swych planach nadaje pierwsze miejsce awiacji:

— Doświadczenie wykazało, że wojna „frontowa”, nieuniknienie przechodząca w fazę pozycyjną, przeciąga walkę. Naj-

lepszym sposobem „shumanitaryzowania” wojny, jakkolwiek brzmi to dość dziwnie, to uczynić ją możliwie szybką, nawet gdyby trzeba się było chwycić bardzo okrutnych metod. Zniszczyć przez ataki powietrzne życiowe centry wroga—oto droga do zwycięstwa. W tym zadaniu główna rola przypada, oczywiście, pilotowi, od którego nerwów i wytrzymałości zależy bardzo wiele.

Księstwo Lichtenstein

— prawdziwy raj kapitalistów

Donosiliśmy już, iż część ludności księstwa Lichtenstein domaga się połączenia swego kraju z Rzeszą. Jest to efekt psychologiczny Anszlusu austriackiego i propagandy. Księstwo liczy 11.000 mieszkańców osiadłych na obszarze 160 km. kwadratowych.

Lichtenstein, pomimo swych mikroskopijnych rozmiarów, odgrywa wcale doniosłą rolę, jako zbiornik kapitałów z wszystkich państw Europy. Magnetysem jego jest minimalny podatek dochodowy (1 proc.) oraz brak wszelkich utrudnień przy zakładaniu nowych interesów czy spółek.

Położone u stóp góry Gipsberg, wzdłuż dawnej granicy austriacko-szwajcarskiej, posiada księstwo Lichtenstein swoją stolicę w mieście Vaduz, które jest najmniejszą stolicą w całej Europie. Jeszcze przed kilku laty Vaduz liczyło 1.150 mieszkańców, obecnie liczy ich 1.700. Obszar jego wynosi kil-

ka kilometrów kwadratowych niewiele więcej poza główną ulicą. Nie posiada kolei, lecz tylko jedną mało używaną szosę dla samochodów. Słowem, raczej typowa wieś alpejska niż miasto.

Pomimo to Vaduz, w którym w 1938 roku posiadały swą siedzibę prawną 333 towarzystwa przemysłowo-handlowe, obecnie posiada ich powyżej tysiąca czyli niemal tyle, ilu mieszkańców. I nikogo to nie dziwi skoro jedynym warunkiem otrzymania cennego obywatelstwa i prawa prowadzenia przedsiębiorstwa, jest zobowiązanie, że nie będzie się sprzedawać udziałów ludności miejscowej.

W Vaduz skoncentrowane są wielkie kapitały angielskie, austriackie, szwajcarskie etc. Różne holdingi, koncerty, trusty mają tu swoją siedzibę, co zwalnia ich współwłaścicieli od ponoszenia ciężarów podatkowych w kraju ojczystym. (tm.)

Teatr KAMER/LNY CEGIELNIANA 27
Bilety w kasie teatru
TYLKO tydzień HABIMY w Łodzi!
Góścinne występy teatru palestyńskiego
HABIMA

Deiś o 4 pp. i 8.30 wiecz.
DYBUK
Niedziels. 27 III o 4 pp. i 8.30 w.
URIEL AKOSTA
Poniedz. 28/3 i wtorek 29/3 o 8.50 w.
KORONA DAWIDA

Chamberlain do młodzi hitlerowskiej

„Narody niemiecki i angielski mają wszelkie podstawy, aby być przyjaciółmi”

Organ młodzieży narodowo-socjalistycznej i jej führera Baldura v. Schiracha „Wille und Macht”, który w ostatnich czasach zajmował się szczególnie sprawą zbliżenia z Francją, publikuje tego samego dnia, w którym naskutek aneksji Austrii przez Niemcy przez francuskich kombatantów Pichot odmówił propozycji wysłania do Niemiec wycieczki tysiąca młodzieży francuskiej — specjalne wydanie, poświęcone „zbliżeniu” z Anglią. Wydanie to w charakterze słowa wstępnego zawiera „apel do młodzieży hitlerowskiej” Neville Chamberlaina, w którym premier angielski podnosi „udział, jaki przypada młodzieży hitlerowskiej w dziele porozumienia światowego” oraz oświadczenie lorda Halifaxa, wedle którego „narody niemiecki i angielski mają wszelkie podstawy ku temu, aby teraz być przyjaciółmi”.

Obok licznych artykułów powitalnych ze strony znanych ze swej przyjaźni dla hitlerizmu lordów (lord Lothian, lord Aberdare etc.) na treść tego zeszytu składają się obszernie artykuły; autorem jednego z nich jest znany geopolityk imperialistyczny Albrecht Haushofer.

W swym artykule „Niemiecko-angielskie stosunki” pisze Haushofer m. in.:

„Stosunki między Czechosłowacją i Niemcami są poprzez stulecia prawie niemniej powikłane, niż stosunki pomiędzy Anglią i Irlandią. Podobnie jak problem irlandzko-angielski jest przede wszystkim problemem pomiędzy brytyjczykami i irlandczykami, a po tym dopiero problemem europejskim, w tym samym stopniu problem niemiecko-czeski jest problemem przede wszystkim między Niemcami i Czechami, a po tym dopiero europejskim”.

Jedyna z Polski 21-dniowa wycieczka

na

RIWIERĘ FRANCUSKĄ

ze zwiedzaniem Paryża, Nicei, Monte-Carlo, Genui, Wenecji i Budapesztu.

Wyjazd 9 kwietnia. — Cena zł. 550.—
Przejazdy, wizy, pełne utrzymanie.

WIELKANOC W PALESTYNIE

Ostatnie dni zapisów na jedyną 21-dniową wycieczkę do Palestyny. Wyjazd 6 kwietnia. Cena zł. 375.—
Przejazdy, wizy, utrzymanie.

Zapisy i informacje:

POLTOUR Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107 86.

ją, zdaje się, do pewnego odprężenia stosunków między Italią i Anglią, ale wątpliwe można, by to wpłynęło na przełamanie osi Rzym — Berlin. Jeśli polityka Chamberlaina odniesie sukces na tym odcinku, wynikiem ugody z Italią może być raczej dekoncentracja floty angielskiej na morzu Śródziemnym i powiększenie eskadry na morzach Dalekiego Wschodu. Dla imperium brytyjskiego Europa jest

tylko zapleczeniem, jego przednola znajdują się na innych kontynentach, u brzegów dalekich mórz i oceanów. W. Brytania ma dwa oblicza, jak bożek Janus: jedno obraca się ku Europie, jeśli to, co się dzieje na tym kontynencie zagraża bezpośrednio Anglii, drugie — zwrócone zawsze ku swemu imperium, którym jest cały wielki świat. E. R.

Polacy na Litwie Kowieńskiej

Los ich obecnie znacznie się polepszył

Trzonem problemu polsko-litewskiego jest sprawa mniejszości polskiej na Litwie. Liczba Polaków na terenie Republiki Litewskiej wynosi w chwili obecnej przeszło 200 tysięcy osób, co stanowi około 10 proc. mieszkańców państwa litewskiego. Ludność polska zamieszkuje w większości ziemie, graniczące z Polską, oraz powiaty w środku kraju, a zwłaszcza w dużej liczbie stolicę Litwy — Kowno.

Sytuacja Polonii litewskiej należy do najtrudniejszych, w jakich się znajdują skupienia polskie na obczyźnie. Litwinizacja, uprawiana przez rząd i grupy polityczne, godziła w najżywcze interesy społeczności polskiej. Na całym obszarze Litwy istnieją zaledwie 3 prywatne polskie gimnazja: w Kownie, Poniewieżu i Wilkomierzu oraz 14 prywatnych polskich szkół początkowych. Do gimnazjum uczęszcza około 500 dzieci, do szkół początkowych około 600 dzieci. A zatem na przeszło 30 tysięcy dzieci polskich na Litwie niecałe 3 proc. pobiera naukę w języku ojczystym. A i to szkolnictwo, które obecnie istnieje, na trafia nieustannie na ohrzymie trudności i ograniczenia. Ostatnio np. władze szkolne litewskie pozbawiły szkoły polskie możności nauczania historii i geografii polskiej.

W dużym stopniu ducha polskiego wśród młodzieży naszej na Litwie podtrzymuje życie organizacyjne, które pomimo srykan i trudności rozwija się i skupia liczne zastępy młodzieży polskiej. Poważnymi wynikami w tym kierunku poszczycić się może również organizacja młodzieży akademickiej.

19 marca 1938 roku dołączyli bracia naszych za litewskim kordonem nieważ-

plwie zmieni radykalnie. Dzień ten data otrzymania przez mniejszość polską na Litwie pełnej autonomii zapisane zostaną na kartach historii Niepodległej Polski, jako radosne wydarzenia. (Wr.)

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Znów zachwyci i wzruszy czarem pieśni i grą wielka artystyka i śpiewaczka

Jeanette Mac Donald
w arcyfilmie o. t.

„Motyl Hiszpański”

Reżyseria: Robert Leonard

Współudział biorą:
Warren William i Allan Jones

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Grand-Kino

Poc. 12, 2, 4, 6, 8 i 10

Po „Moskiewskich nocach” i „Oczach czarnych”
Świetny tryumf **Turzańskiego** p. t.

DUNIA, córka pocztmistrza (Nostalgia)
wg. Aleksandra Puszkina

W roli czołowej: tytan ekranu **HARRY BAUR**

W rol. pozostał: **JANINE CRISPIN, GEORGES RIGAUD**

Niezwykła ilustracja musyczna!

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr.
Ceny od

Przedstawiciel rządu ostrzega że skasowanie uboju spowoduje dezorientację na rynku mięsnym

(Dokończenie)

cepremier i minister skarbu p. KWIATKOWSKI, który omówił finansowanie niektórych inwestycji w C. O. P.

Zmiana granic województw

Po przerwie obiadowej toczyła się dyskusja nad projektem ustawy o ulgach inwestycyjnych, który został przyjęty wraz z wnioskiem p. SZYMANOWSKIEGO w drugim czytaniu oraz na wniosek sprawozdawcy p. HOLYŃSKIEGO — w trzecim czytaniu. Przyjęta została również rezolucja komisji.

Następnie przystąpiono do rozważania projektu ustawy o zmianie granic województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu. Wniosek p. PACHOLCZYKA o wyłączeniu z projektu powiatu skierniewickiego i pozostawienie go przy woj. warszawskim, upadł.

Pos. KARŚNICKI zreferował ustawę o produkcji, sprzedaży i opodatkowaniu napojów winnych.

Komisja odrzuciła przepisy, dotyczące wyrobu i pielęgnacji win rodzynkowych, gdyż okazało się, że wina te nie są niezbędne dla celów religijnych ludności żydowskiej. Poza tym komisja przyjęła rezolucję, wzywającą rząd, aby zezwolił na pędzenie spirytusu z wyłoczyn winogronowych w górzalniach rolniczych, w celu użycia go na porzwanie win.

Pos. MARCHLEWSKI bronił swych poprawek i popiera wniosek ks. Lubelskiego, żeby sprzedaż win mszalnych mogli zajmować się tylko chrześcijanie.

W głosowaniu izba odrzuciła wnioski p. Minberga.

Za wnioskiem p. Minberga do art. 9 i 10 głosował p. Dudziński, co izba przyjęła ogólną większością. Zostały również odrzucone wnioski p. Marchlewskiego z wyjątkiem dotyczącego art. 22, a stanowiącego, że handel winami mszalnymi jest dozwolony tylko dla chrześcijan. Następnie przyjęto całość ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawa uboju

Po uchwaleniu projektu ustawy, złożonego przez pos. Długosza w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusie ubezpieczenia od ognia i o powszechnym zakładzie ubezpieczeń wzajemnych, przystąpiono do debaty nad projektem ustawy, złożonym przez pos. DUDZIŃSKIEGO w sprawie zmiany ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach (zniesienie uboju rytualnego).

Referent projektu pos. Dudziński wygłosił dłuższe przemówienie. Podkreślił on, że obowiązująca obecnie ustawa z 1936 r. była wynikiem kompromisu. Art. 5 ustawy wprowadzał: 1) kontyngentowanie mięsa z uboju rytualnego, 2) obowiązek trybowania zadoń tak, aby cała tusza, pochodząca z uboju rytualnego, była konsumowana przez ludność żydowską.

Art. 5 w praktyce

Jak wygląda jednak w praktyce realizowanie art. 5? Po stałym odbywaniu się handlu przedmiotami i zadaniami, dezorganizuje

rynek. Mało tego, dziś już można powiedzieć, że sytuacja jest daleko gorsza, niż była przed tym. Artykuł 5 daje bowiem nowe możliwości żydom zmonopolizowania całego obrotu mięsem w swoim reku. Dzięki kontyngentom, stworzono bowiem silne firmy żydowskie, z którymi konkurencja jest co raz trudniejsza. Rzemieślnikom chrześcijanom wyznaczono ceny maksymalne na mięso, gdy od cen wolni są kontyngentowa ni rzemieślnicy żydzi. Daje im to możliwość pobierania wysokich cen za mięso rytualne, stwarzając dodatkowe możliwości zrzucenia zadoń na rynek chrześcijański po cenach niemiernie niskich, niemożliwych dla konkurenta chrześcijanina.

W ten sposób dało się w ręce rzemieślnikom żydom jakoby prawo opodatkowania swych współwyznawców na walce konkurencyjną z rzemieślnikami chrześcijańskimi.

Ceny na t. zw. „trefne” mięso

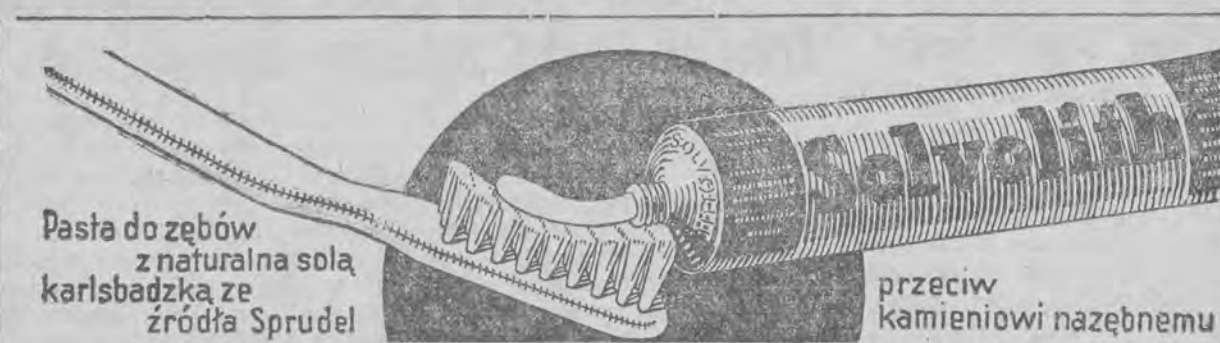
Podatek ten płać nie tylko zresztą konsumenci żydzi. Wprowadzenie cen maksymalnych na t. zw. mięso „trefne”, uniemożliwia jatkom chrześcijańskim sprzedaż wysoko wartościowego mięsa. Wskutek tego konsument chrześcijański, pragnący mieć lepszy kawałek mięsa, musi zaopatrywać się w koncesjonowane jatce żydowskiej i płać tym samym poza podatkiem na kahały i rzeźników dodatkowy podatek na walce z konkurencją chrześcijańską.

W ten sposób pęd rzemieślników chrześcijańskich do złamania monopolu żydowskiego w tej dziedzinie został odrazu zahamowany i jeżeli nie przyjdzie ustawowa pomoc w postaci skreślenia art. 5, uniemożliwi się na dłuższy przeciąg czasu rzemiosłu chrześcijańskiemu wygranie tej walki z hegemonią gospodarczą żydów na tym niemiernie ważnym odcinku.

Iluzoryczny podział

W praktyce za tym podziałem rynku na zwykły i rytualny okazał się iluzoryczny i niewykonalny, czyli, że art. 5 ustawy nie spełnił swego zadania, a spowodował jedynie masę nadużyć. Nadużycia te przeważnie uchodzą bezkarnie, ponieważ w wielu miejscowościach nie ma możliwości przeprowadzenia odpowiedniej kontroli.

Zasła więc potrzeba znalezienia ustawy z 1936 r. w kierunku zupełnego skasowania uboju rytualnego, czyli przywrócenia tej ustawie pierwotne



go jej brzmienia w myśl wniosku p. posł. Prystorowej. Cel ten pragnie osiągnąć projekt ulniejszej ustawy.

W dalszych wywodach pos. Dudziński polemizuje ze stanowiskiem p. ministra rolnictwa, zajęтым na posiedzeniu komisji.

Mięso i... żony

W ostatecznym razie oświadcza referent, może być u nas po wprowadzeniu zakazu uboju rytualnego małe zakłócenie w obrocie, trwające kilka tygodni.

Jeśli żydzi chcą wysuwać za strzeżenia, że ustawa ta uniemożliwia im swobodne wykonywanie praktyk religijnych, przywiązanych do uboju zwierząt w rzeźniach, to z równą pretensją mogliby wystąpić do ustawodawstwa polskiego mahometanie, których ustawy polskie karzą więzieniem za bigamię, gdy zgodnie ze swoją religią mają po trzy żony prawowite naraz.

Rząd ostrzega

Po przemówieniu referenta wygłosił dłuższe przemówienie wiceminister rolnictwa i reform rolnych Jaroszyński. Podkreślił on, że żądanie zakazu uboju rytualnego jest radykalną zmianą zasady, przyjętej przez sejm i może spowodować wstrząs na rynku zwierzęcym, którego ujemne skutki odczuje przede wszystkim rolnictwo.

Niepodobna obliczyć, w jakim stopniu zmniejszylaby się konsumpcja wskutek zakazu uboju. Że jednak zmniejszylaby się, wydaje się rzeczą pewną. Niewielkie liczby na naszym rynku zwierzęcym grają poważną rolę.

Świadczy o tym przykład naszego eksportu. Można się wprawdzie pocieszać, że ograniczeniu konsumpcji mięsa wołowego, cielęciny i baraniny towarzyszyć będzie wzrost konsumpcji innych gatunków zwierzęcych. Takie jednak pocieszenie

Ryczałtowo tanie kuracje od 1 maja zł. 155. — Informacje: IWONICZ-ZDRÓJ

wykracza poza sferę gospodarczego rachunku.

Poza tym istnieją specjalne względy, dla których zależy nam specjalnie na rozwoju produkcji bydła rogatego i owiec.

W związku z powyższymi motywami, p. wicemin. podtrzymuje poprawki rządu do projektu.

Uprzedzenia do żydów

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. RUBINSTEIN. Oświadczył on m. in., że uprzedzenia do żydów są tak silne, że nie zważa się na postanowienia konstytucji i dopuszcza się do zgłaszania ustaw, które z tą konstytucją nie są zgodne, a rząd, który jest gwarantem tej konstytucji, nie broni jej w tym wypadku.

Wicemarszałek SCHAEZEL: „Zagadnienie zgodności projektowanej ustawy z przepisami konstytucji zostało przez marszałka sejmu rozstrzygnięte w sensie uchylającym podniesione wątpliwości. Na tej zasadzie projekt ustawy został postawiony na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. W tym stanie rzeczy proszę pana posła o nieporuszanie tego zagadnienia.

Tragiczna alternatywa

Pos. Rubinstein (mówi dalej): Ten cios jest niebezpieczny dla zdrowia ludności żydowskiej, która staje przed tragiczną alternatywą, albo powstrzymanie się od konsumpcji mięsa, albo pogwałcenia własnego sumienia. Nie wątpię, że CAŁA LUDNOŚĆ ŻYDOWSKA WYBIERZE TO PIERWSZE. Żydzi wytrwają, a nawet wydadzą z tego duchowo wzmocnieni, gdyż nawet ci, którzy nie przestrzegali zasady spożywania mięsa z uboju rytualnego, dziś tę zasadę przestrzegają będą lub od konsumpcji mięsa się wstrzymają.

Co na to minister wyznań?

POS. MINCBERG w dłuższym wywodzie występuje przeciwko projektowi ustawy. Twierdzi, że rząd zajmuje stanowisko chwiejne i tu przede wszystkim protestuje przeciw stanowisku pana

ministra oświaty, który jest przede wszystkim ministrem wyznań.

Pan minister urbi et orbi głosi, że wychowanie opierać chce na zasadach religijnych, a jak się odbije ta ustawa na zasadach religijnych?

Mówca oświadcza, że podważenie uboju rytualnego naruszy najwyższe podstawy moralne i etyczne zbiorowego życia żydowskiego.

Taki środek nie pomoże

POS. SOMMERSTEIN zwraca uwagę, że wszystko musi mieć sens polityczny albo gospodarczy. Wywód reprezentanta rządu kłóci się z tym, co powiedział referent. Więc projekt ustawy nie ma sensu gospodarczego. A w czym leży sens polityczny? — Czy to będzie środek na masową emigrację żydów? Jeżeli nie ma terenów emigracyjnych, to nie pomoże taki środek.

POS. PRYSTOROWA uważa, że nienormalną rzeczą jest w Polsce patrzeć na każde zjawisko tylko w płaszczyźnie interesów żydowskich.

Zwracając się do posłów żydowskich mówczyni podkreśla: „Panowie nam zarzucają sadizm, znęcanie się. To jest głęboka niewdzięczność ze strony pana (zwrót do pos. Sommersteina). Wobec tego, co się dzieje na prawo i na lewo, na wscho dzie i na zachodzie niechże pan, panie posle, oceni tę ojczyznę, w której pan mieszka. (Okłaski).

Przemawiał jeszcze referent poseł Dudziński, który odpowiedział na uwagi pp. posłów.

„Naród polski was zgniecie”

Kończąc swoje wywody i zwracając się w stronę posłów żydowskich, mówca woła: „Chcemy strukturę gospodarczą uporządkować i powtórzę to, co mówił dziś rano pos. Hoppe: NIE PRZESZKADZAJCIE NAM. JEŻELI BĘDZIECIE PRZESZKADZALI, TO NARÓD POLSKI WAS ZGNIECIE, ALE USUNIE WAS ZE SWEJ DROGI”. (Okłaski).

Przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki łącznie z poprawkami rządu, zgłoszonymi na plenum, po czym ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej projekty ustaw, złożone przez posłów: Hutten - Czapskiego w sprawie prawa budżetów., Pelczyńskiego w sprawie zmiany art. 305, 308, 311, 313 i 314 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego oraz posła Budyńskiego o zwalczaniu masonerii. Zapowiedź o tym ostatnim projekcie została przyjęta okłaskami.

Wpłynęła również i została przyjęta do laski marszałkowskiej interpelacja p. Goetz-Okołimskiego w sprawie uruchomienia rafinerii Limanowa.

Na tym porządek dzienny wy-czerpano.

Wszystkie obroty w Gdańsku mogą być dokonywane tylko w guldenach

GDANSK, 25.3. (PAT) — Senat ogłosił dziś dekret, który zabezpieczyć ma guldenowi gdańskiemu odpowiednie stanowisko jako waluty w wewnętrznym obrocie płatniczym

Dekret zabrania zawierania umów, dotyczących wyrobu i sprzedaży towarów oraz prac rzemieślniczych w innej walucie, jak w guldenach, o ile zarówno jedna, jak i druga strona zamieszkuje na terenie Wolnego Miasta, zapłata może nastąpić tylko w guldenach gdańskich. Ofiarowanie i przyjmowanie zagranicznych środków płatniczych jest zakazane. W handlu detalicznym ceny mogą być wyznaczane

tylko w walucie gdańskiej. Sprzedaż towarów w innej walucie, jak gulden, jest zakazana. Sprzedawca jednak może przyjmować zagraniczne środki płatnicze, ofiarowane przez kupujących. Dotyczy to również prac rzemieślniczych, obrotu w hotelach i restauracjach, imprez publicznych, przedsiębiorstw komunikacyjnych wszelkiego rodzaju i przedsiębiorstw komunalnych.

Sprzedaż i kupno nieruchomości zapłata komornego oraz dzierżawy mogą być skuteczne tylko w guldenach gdańskich. Zakazane jest ofiarowanie lub przyjmowanie innych walut poza guldenem. Wyjątki są dopuszczalne za zgodą se-

natu po zasięgnięciu opinii Banku Gdańskiego.

Pensje, zarobki, emerytury, tantiemy, remuneracje, honoraria lekarzy, adwokatów, literatów oraz procenty i dywidendy mogą być wypłacane tylko w guldenach, o ile obie strony zamieszkuje na terenie Wolnego Miasta. W tych wypadkach zakazane jest ofiarowywanie i przyjmowanie zagranicznych środków płatniczych.

Naruszenie powyższych przepisów pociąga za sobą karę więzienia i grzywny do 100 tys. guldenów.

Dekret powyższy wszedł w życie w dn. 25 marca, to zn. dzisiaj.

Gen. Skwarczyński na Zamku

WARSZAWA, 25.3. (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś popołudniu gen. Skwarczyńskiego, szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Min. Poniatowski w drodze do Egiptu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O podróży p. min. Poniatowskiego na Balkany, dowiadujemy się, że minister zatrzymał się tam w drodze do Egiptu, gdzie znajduje się na kuracji jego małżonka.

Związanie tego wyjazdu ze zmianami personalnymi w rządzie, jak to robi „Słowo” wileńskie, jest zupełnie bezpodstawne. Przeciwnie, wyjazd p. ministra Poniatowskiego obecnie na parę tygodni, dowodzi, że żadnych zmian na zajętym przez niego stanowisku nie będzie.

P. Skiwski

nie pojedzie do Rygi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podana przez niektóre pisma zagraniczne wiadomość o tym, że jakoby naczelnik wydziału prasowego p. Skiwski miał zająć opróżnioną placówkę w Rydze, jak mówią, nie jest zgodna z prawdą.

Zmiana przepisów

o obrotach przedstawicieli firm zagranicznych

WARSZAWA, 25.3. (PAT) — Uchwałą z dnia 18 b. m. komisja dewizowa zmieniła przepisy okólnika nr. 7 z dn. 6 maja 1936 r. dotyczącej obrotów dewizowych przedstawieli handlowych firm zagranicznych.

Antoni Różycki

udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi

WARSZAWA, 25.3. (PAT) — W związku z jubileuszem 30-lecia pracy scenicznej p. Antoni Różycki został udekorowany złotym Krzyżem Zasługi.

Aktu dekoracji dokonał dziś rano w min. W. R. i O. P. p. minister W. R. i O. P. prof. W. Świętosławski.

„Przełom”

z ogłoszeniem T-wa Kredytowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Związek Młodej Polski przerwał wydawanie swojego tygodnika, a po parotygodniowej przerwie wydał wczoraj pierwszy numer nowego czasopisma pod tyt. „Przełom”.

W kołach politycznych zwraca uwagę, że w numerze tym, za pomocą artykułami tych samych co poprzednio kierowników Z. M. P., całą stronice zajmuje ogłoszenie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, którego dyrektorem jest b. min. Ignacy Matuszewski.

Zmarł 116-letni

który nigdy nie chorował

CZERNIOWCE, 25.3. (PAT). — W Leana de Sus pod Craiova zmarł w wieku lat 116 niejaki Ilie Francu, który przez całe życie nigdy nie chorował.

Burza nad Kiełkami

KIEŁCE, 25.3. (PAT) — W dniu dzisiejszym nad Kiełkami i okolicą przeszła pierwsza wiosenna burza z piorunami i ulewnym deszczem. Po burzy nastąpiło obniżenie temperatury, która w ciągu ostatnich dni dochodziła w Kłieczyznie do 21 st. C.

Pomoc Francji dla Czechosłowacji

będzie miała automatyczny charakter w razie nagłej napaści ze strony Niemiec

Labour Party zgłasza wniosek o votum nieufności dla Chamberlaina

PARYŻ, 25.3. (PAT) — Dziennik „Epoque” podaje, że na czwartkowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby deputowanych między ministrem spraw zagranicznych Paul Boncourm i b. premierem Flandin wywiązała się ożywiona kontrowersja na temat zobowiązań Francji wobec Czechosłowacji.

Min. Paul Boncour na zapytanie dep. Louis Rollin, jaki charakter ma przybrać pomoc Francji dla Czechosłowacji, oświadczył, że w razie nagłej i oczywistej agresji ze strony Niemiec, POMOC FRANCJI DLA CZECHOSŁOWACJI BĘDZIE MIAŁA CHARAKTER AUTOMATYCZNY. W razie jednak wydarzenia się „pewnych incydentów w Czechosłowacji”, któreby nie miały charakteru nagłej napaści, Francja — jak zaznaczył p. Paul Boncour — odwoła się do życzliwego pośrednictwa ligi narodów.

Stanowisku temu b. premier Flandin, który ostatnio wybija się na czoło jako przedstawiciel całej opozycji prawicowej, poparty przez dep. Louis Rollin, przedstawił tezę, iż we wszystkich przypadkach sprawa winna być przekazana lidze na rodów, która winna wypowiedzieć się, czy agresja ma miejsce, czy też nie, i zdecydować o pomocy na rzecz Czechosłowacji.

Kontrowersja ta była odbiciem zainteresowania opinii francuskiej sprawą Czechosłowacji. Szczególnie wrażenie w paryskich kołach parlamentarnych wywołała uchwała partii słowackiej ks. Hlinki przeciw współpracy z Pragą i na rzecz autonomii słowackiej, ukazując to bowiem opinii francuskiej wielkie trudności wewnętrzne tego kraju.

Ostrzeżenie dla Niemiec

LONDYN, 25.3. (PAT) — Wśród głosów prasy angielskiej, z wyjątkiem tylko jednego „Daily Herald” jako organu partyjnego Labour Party, wszystkie udzielają bardziej lub mniej stanowczego poparcia dla stanowiska rządu brytyjskiego, przedstawionego przez premiera Chamberlaina.

Najbardziej typowym jest komentarz korespondenta dyplomatycznego „MANCHESTER GUARDIAN”. Pisze on, że NIE NALEŻAŁO NIGDY OCZEKIWAĆ GWARANCJI BRYTYJSKIEJ DLA NIE PODLEGŁOŚCI CZECHOSŁOWACJI.

Premier stwierdził jednak, że losy Wielkiej Brytanii związane są z losami całej Europy. Kombinacje w środkowej Europie pociągnęłyby za sobą skutki, które nie mogłyby pozostać bez wpływu na Wielką Bry-

tanię i mogą zmusić ją do ewentualnego udziału w wojnie, nie w obronie niepodległości Czechosłowacji, lecz w obronie własnego bezpieczeństwa, które jest identyczne z bezpieczeństwem Francji. Trudno przy puszczać, aby Niemcy nie zrozumiały powagi ostrzeżenia, jakiego premier brytyjski obecnie udzielił, zwłaszcza, że ostrzeżeniu temu towarzyszy potężne przyspieszenie tempa dozbrojenia brytyjskiego.

Rzesza zadowolona

BERLIN, 25.3. (PAT) — Prasa niemiecka komentuje obszernie przemówienie Chamberlaina w czasie debaty izby gmin nad polityką zagraniczną Anglii. Dzienniki tutejsze z „Voelkischer Beobachter” na czele stwierdzają, że przemówienie to nie przyniosło żadnych sensacji i odpowiadało najzupełniej oczekiwaniom politycznych kół londyńskich. Szczególną uwagę poświęca się przedewszystkiem tym ustępom przemówienia Chamberlaina, które odnoszą się do Europy środkowej i Czechosłowacji. Fakt odrzucenia przez W. Brytanię automatycznych gwarancji dla Pragi jest podkreślany jako wyraz realizmu polityki angielskiej i zdrowego instynktu politycznego premiera Chamberlaina.

Uchwały Labour Party

LONDYN, 25.3. (PAT) — Rada naczelna Labour Party, składająca się z delegatów kongresu Trade Unionów, egzekutywy partii socjalistycznej i egzekutywy frakcji parlamentarnej Labour Party, odbyła dziś posiedzenie dla zajęcia stanowiska wobec wczorajszej deklaracji premiera Chamberlaina. Po posiedzeniu tym ogłoszono deklarację, zawierającą bardzo ostre ataki przeciwko Chamberlainowi, któremu zarzuca brak konstruktywnej polityki, unikanie procedury ligowej, atakuje jego politykę w stosunku do Hiszpanii i dopatruje się w pozostawianiu Chamberlaina u władzy niebezpieczeństwo dla państwa.

W poniedziałek frakcja parlamentarna Labour Party zamierza złożyć izbie gmin wniosek, wyrażający rządowi Chamberlaina votum nieufności. Jest rzeczą oczywistą, że powyższa deklaracja Labour Party, jak również zamiar postawienia w izbie gmin wniosku o wyrażenie rządowi votum nieufności, mają znaczenie jedynie demonstracyjne w związku ze spodziewanymi pod koniec roku wyborami.

Blum pozostaje przy władzy

Wobec poważnych wydarzeń na terenie socjalnym nikt się nie kwapi do premierostwa

PARYŻ, 25.III (PAT) — Dymisja gabinetu Bluma została w wyniku obrad dzisiejszego nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów odłożona na czas nieokreślony, a prawdopodobnie do najbliższej zapowiedzianej wielkiej debaty w izbie deputowanych i w senacie nad całokształtem projektów finansowych rządu.

Po posiedzeniu senatu, na którym udzielono rządowi Bluma zamiast żądanych 9 miliardów franków nowych kredytów z Banku Francji tylko 5 miliardów franków, w kuluarach senatu, jak i w izbie deputowanych rozszły się pogłoski, że ministrowie radykalni, wchodzący w skład gabinetu Bluma, pod wrażeniem manifestacyjnie wrogiego stanowiska senatorów do pre-

miera Bluma, złożą dymisję.

Z drugiej strony z kół socjalistycznych i otoczenia premiera Bluma, dawano do zrozumienia, że premier Blum odwoła się od decyzji senatu do izby deputowanych, gdzie posiada zapewniłą większość, aby ponownie uchwalili odrzucone przez senat projekty rządowe i że w związku z tym należy się raczej liczyć z nowym konfliktem między senatem i izbą.

Prem. Blum — jak się okazało — na posiedzeniu rady ministrów wybrał trzecią kompromisową drogę. Nie chce on w obecnej sytuacji politycznej doprowadzić do wyraźnego konfliktu między umiarkowanymi na stojącym senatem, a lewicową większością izby i zaakceptował 5 miliardów franków, jakie

przyznał mu senat, zaznaczając jednocześnie, że rząd w najbliższym czasie przedstawi parlamentowi całość swego programu w dziedzinie polityki finansowej.

5 miliardów franków nowych kredytów z Banku Francji umożliwi rządowi Bluma przetrwanie jednego miesiąca. Nie jest jednak wykluczone, że jeszcze wcześniej — podczas przedstawienia przez rząd całokształtu swej polityki finansowej — dojdzie do poważnej rozgrywki między gabinetem i senatem.

Ostateczny wynik tej rozgrywki, t. j. dymisji gabinetu Bluma i powołanie na jego miejsce rządu zjednoczenia narodowego, lub też rządu ocalenia publicznego, oczekiwany jest o ty-

le, o ile do tego czasu gorączkowe rokowania kuluarowe przyniosą już jakieś rezultaty i o ile kombinacja ministerialna zostanie ostatecznie opracowana, dotychczas bowiem nowy gabinet, który mógłby zastąpić rząd Bluma, nie jest jeszcze gotów. Poza tym na utrzymanie przy życiu rządu Bluma wpłynęły niewątpliwie ostatnie wydarzenia na terenie socjalnym.

Strajki ostatnio przybrały poważne rozmiary. O ile chodzi o sam okręg przemysłowy paryski, to w dniu dzisiejszym strajkuje już 25 tys. robotników, którzy okupowali fabryki. Wielkie zakłady samochod. Citroena pod Paryżem, gdzie pracuje 16 tys. robotników, są okupowane od 2-ch dni. Ponieważ strajki powyższe posiadają również charakter ekonomiczny (robotnicy domagają się ruchomej tabeli płac i nowych umów zbiorowych), jak i charakter polityczny (nacisk na rząd celem zmuszenia go do aktywnej pomocy Hiszpanii), — w kołach parlamentarnych zapanowało przekonanie, że byłoby dogodniejsze w obecnym momencie pozostawić rządowi o kierownictwie socjalistycznym zadanie uspokojenia rzesz robotniczych.

Churchill odleciał do Francji

LONDYN, 25.III (PAT) — Winston Churchill odleciał dziś do Paryża, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Blumem, ministrem wojny Daladier i z wybitnymi politykami, jak Flandin, Paul Reynaud, Herriot itd. Churchill zamieszka w ambasadzie brytyjskiej jako gość sir Erica Phippsa. Jak słychać — Churchill namawiać będzie polityków francuskich do rychłego utworzenia rządu narodowego. —

Z OSTATNIEJ CHWILI

Tragiczna śmierć aplikanta

Jerzy Rabinowicz utopił się w wannie

U państwa Wajkselisz (Zamenhofa 38), zamieszkiwał w charakterze sublokatora 27-letni JERZY RABINOWICZ, aplikant adwokacki, zatrudniony w miejskiej bibliotece publicznej przy ul. Andrzeja 14.

Wczoraj na krótko przed północą p. Rabinowicz udał się do pokoju kąpielowego celem wykapania się.

Gdy przez dłuższy czas Rabinowicz nie dawał o sobie znaku życia, właścicielka mieszkania weszła do pokoju kąpielowego. Wówczas oczom jej przedstawił się straszny widok. Na dnie wanny leżał bez życia Rabinowicz.

Zaalarmowano niezwłocznie

miejskie pogotowie ratunkowe, którego lekarz dr. Frank, mógł już jedynie stwierdzić zgon Rabinowicza.

Przyczyny wypadku na razie

Pożar przy ulicy Moniuszki 5

Syn dozorcę ciężko poparzony

Dziś około 1 po północy, wskutek wadliwego przewodu kominiowego, zapalił się sufit w mieszkaniu dozorcę domu nr. 5 przy ul. Moniuszki. Domownicy dozorcę znajdowali się w głębokim śnie, to też początkowo nikt nie zauważył pożaru. W pewnym momencie płonąca belka stropu upadła na łóżko, na którym spał syn dozorcę 17-letni Franciszek

nie ustalono.

Zwłoki Rabinowicza zabezpieczono na miejscu. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie. (1)

Zaczek.

Przybyły na miejsce pluton straży, do godziny 2.30 nad ranem dogaszał płomienie. Franciszek Zaczek doznał ciężkich poparzeń cieleśnych.

Mieszkanie dozorcę zostało zniszczone, jak również spaliła się podłoga mieszkania na I piętrze. (1)

Nowy gabinet litewski

Na czele prowizorycznego rządu stanął ksiądz Mironas Choroba premiera Tubelisa przyspieszyła dymisję

RYGA, 25 marca. (PAT) — O godz. 4 nad ranem agencja Eta ogłosiła komunikat, że wczoraj późnym wieczorem pod przewodnictwem prezydenta Smetony odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym rząd postanowił podać się do dymisji.

Prezydent Smetona dymisję przyjął, powierzając misję utworzenia nowego rządu KSIĘDZU MIRONASOWI, naczelnemu kapelanowi armii litewskiej i znanemu działaczowi Tautaininków.

Obecny skład gabinetu litewskiego przedstawia się następująco:

Czasowo pełniący funkcje ministra spr. zagr. LOZORAJTIS, czasowo pełniący funkcje ministra spr. wojsk. RASZTAKIS, dowódca 1-ej armii, minister spr. wewn. — b. prezes sądu wojennego LEONAS, minister komunikacji — STANISAUSKAS (bez zmiany), minister finansów — INDRISZUNAS — w poprzednim gabinecie był wiceministrem finansów, minister sprawiedliwości — MACULIS, minister oświaty — TONKUNAS. Dwaj ostatni ministrowie byli już członkami poprzedniego gabinetu, piastując te same teki.

Dotychczasowy premier i minister finansów TUBELIS w nowym gabinecie objął czasowo teki ministerstwa rolnictwa.

RYGA, 25 marca. (PAT) — Z Kowna donoszą: Kola polityczne charakteryzują zmianę gabinetu na Litwie, jako objaw realizmu politycznego. Mimo petycji, składanych prezydentowi Smetonie przez ugrupowania opozycyjne, żądające rozszerzenia podstaw gabinetu, nikt z przedstawicieli opozycyjnych nie wszedł do nowego rządu. Artykuły litewskiej prasy opozycyjnej w sprawie nowego rządu uległy dziś konfiskacie.

Kilka tek, jak sprawy zagraniczne, wojskowe i rolnictwo, obsadzone zostały prowizorycznie, co pozwala wnioskować, iż na stanowiskach tych ministrów zajdą w niedługim czasie zmiany.

Jako domniemy kandydatów na stanowisko ministra spraw zagranicznych wymieniają: p. URBSZYSA, sekretarza generalnego litewskiego M. S. Z., oraz posłów li-

W osobach chorych nerwowo lub psychicznie delikatnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa umożliwia wydajne wypróżnienie, pobudza przemianę materii, dobre trawienie i przywraca apetyt. Zap. Lek.

tewskich w Paryżu KLIMASA i w Londynie BALUTISA.

RYGA, 25 marca. (PAT) — Dzienniki litewskie zamieszczają wywiad z nowym premierem litewskim ks. MIRONASEM, który oświadczył, że nowy rząd został zestawiony w pośpiechu, gdyż interesy narodu wymagały szybkiej decyzji. Choroba premiera Tubelisa, zmuszająca go do pozostawania zagranicą, sprawiła, że trzeba go było zastąpić kimś, kto by ponosił odpowiedzialność za poczynania rządu. To było powodem podania się gabinetu do dymisji. Wszystkich moich kolegów — oświadczył premier Mironas — cha-

rakteryzuje zgodność poglądów, tak że praca gabinetu będzie harmonijna.

RYGA, 25 marca. (PAT) — Z Kowna donoszą: Memoriał do prezydenta Smetony, podpisany przez byłych prezydentów i byłych premierów, był rozrzucony w formie plotki i nalepiany na ścianach. Policja traktowała odezwę jako nielegalną i zdzierła ją ze ścian. W związku z tym oczekiwano aresztowań w kołach opozycyjnych, jednakże — jak dotychczas — żadnych aresztowań nie było.

RYGA, 25 marca. (PAT) — Z Kowna donoszą: W dniu wczoraj-

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ »PORT«
SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE Nr. 59.
TELEFON Nr. 551-34.

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEŃ
OGNIOWY • KRADZIEŻOWY • TRANSPORTOWY
ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ
NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW
AUTOCASCO • MASZYNOWY I GRADOWY.

ODDZIAŁY:
CIESZYN, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ I WILNO.
Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 154.

szym i dzisiejszym spokojem na terenie Litwy nigdzie nie został zakłócony. Żadnych manifestacji nie by-

ło, życie wróciło do normalnego biegu. Ruch w bankach jest zupełnie normalny, ceny w sklepach nie uległy zmianom.

Rokowania komunikacyjne z Litwą

zostaną w dniu dzisiejszym zakończone i wkrótce wejdą w życie ustalone w Augustowie przepisy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dnia 25 marca o godz. 19.15 przybyła na punkt graniczny delegacja litewska z przewodniczącym inż. TUSKANISEM naczelnym, oraz delegacja polska z dyr. GWIAZDOWSKIM, jako przewodniczącym.

Delegacje opuściły swe rogiatki graniczne równocześnie i spotkały się w połowie pasa granicznego.

O godz. 9.55 ruszyły cztery samochody: dwa litewskie i dwa polskie, jadąc przez Suwałki.

O godz. 11.05 delegacje przybyły do oficerskiego jacht-klubu

w Augustowie.

O godz. 13 dyr. M. S. Z. p. Gwiazdowski wydał śniadanie dla delegacji litewskiej.

Pierwsze posiedzenie wyznaczone zostało na godz. 16.

Prace komisji trwały przez cały piątek do późnego wieczora i trwać będą przez dzień dzisiejszy do południa. Jest nadzieja, że w tym czasie rokowania zostaną zakończone, celem jaknajszybszego załatwienia i wprowadzenia w życie przepisów komunikacyjnych.

Posiedzenie delegacji rozpoczęło się przemówieniem dyr. Gwiazdow-

skiego, który zaproponował, aby problemy komunikacyjne podzielić między dwie sekcje. Do pierwszej przydzielono sprawy komunikacji kolejowej, drogowej i lotniczej, do drugiej zaś telegraficznej, radio-telegraficznej, telefonicznej i pocztowej.

Następnie wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji litewskiej dyr. Tuskanis, który wyraził nadzieję, że rokowania doprowadzą do szybkiego i pomyślnego załatwienia postulatów obu państw.

Za wspólną zgodą obrady toczą się w języku polskim i litewskim.

Pierwszy dziennikarz litewski przybył wczoraj do Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj przybył do Warszawy pierwszy dziennikarz litewski, korespondent gazety „20 Amzius” (XX wiek) organu opozycyjnego stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego, red. Kupezyńskas.

Dowiadujemy się, że rząd litewski wysłał do Augustowa delegację do rokowań o sprawy komunikacyjne, złożoną z 5 osób, tak samo jak delegacja polska. Na czele delegacji litewskiej stoi przedstawiciel zarządu kolejowego inż. TUSKANIS.

Mowa Hitlera w Królewcu

Bojkot towarów austriackich w Ameryce

KRÓLEWIEC, 25 3. (PAT) — W godzinach popołudniowych przybył do Królewca kanclerz Rzeszy Adolf Hitler, witany przez tłumy mieszkańców nie tylko Królewca, lecz i prowincji. Na zamku królewieckim odbyło się uroczyste powitanie kanclerza, podczas którego gauleiter Koch wygłosił dłuższe przemówienie. W przemówieniu swym podkreślił on m. in., że Prusy Wschodnie wspólnie z Polską tworzą wal przeciw bolszewizmowi. Wieczorem w prze-

pełnionej po brzegi sali Klage-terhaus kanclerz Hitler wygłosił do 12 tysięcy zgromadzonych słuchaczy inauguracyjne przemówienie, otwierając nim akcję wyborczą w Niemczech.

Na wstępie swego przemówienia kanclerz Hitler zaznaczył, iż przybył do Królewca, by rozpocząć akcję wyborczą w miejscu, w którym przeprowadził swą pierwszą kampanię wyborczą w roku 1933, w przekonaniu, iż nigdzie nie znajdzie większego zrozumienia dla swej

działalności, niż na obszarze, który tyle przecierpiał w poczucie ośobnienia, ale nie może być uważany za porzucony posterunek.

Większą część swego przemówienia kanclerz Hitler poświęcił ostatnim wypadkom, które w konsekwencji spowodowały przyłączenie Austrii do Rzeszy.

Kończąc przemówienie kanclerz Hitler wyraził przekonanie, że gdy w dn. 10 kwietnia pójdzie do urny wyborczej, to będzie miał za sobą 50 milionów Niemców, którzy uznali tryumf wiary i woli.

Goering w Austrii

WIEDEŃ, 25 3. (PAT). Premier feldmarszałek Goering przybył dziś o godz. 9-ej rano do miejscowości Wels w górnej Austrii.

Feldmarszałek Goering udał się na zamek Liechtenegg, gdzie przebywa szwagier jego minister sprawiedliwości Hueber.

Po wizycie na zamku Liechtenegg, udał się do Leoding, gdzie spędził krótką chwilę przy grobie rodziców kanclerza Hitlera.

Z Leoding odjechał do Linzu.

W kołach poinformowanych wyjaśniają, iż obecna podróż marsz. Goeringa do Austrii poza jej znaczeniem propagandowym (marszałek Goering wygłosi w Austrii kilka mów), ma przede wszystkim na celu załatwienie pilnych spraw gospodarczych, związanych z wciele-

niem Austrii do Rzeszy, a w szczególności przygotowanie wprowadzenia planu 4-letniego również na teren Austrii.

Pomoc dla teatrów

WIEDEŃ, 25 3. (PAT). Minister Rzeszy Goebbels przeznaczył 30 tysięcy szylingów na natchmianstwą pomoc dla wie-deńskich teatrów prywatnych.

Prof. Neumann zwolniony

WIEDEŃ, 25 3. (PAT). Znanym laryngolog profesor Neumann, który został aresztowany pod zarzutem przestępstw dewizowych, został ostatnio zwolniony z więzienia.

Bojkot towarów

NOWY JORK, 25 3. (PAT). Bezpartyjna liga antynazistowska w Stanach Zjednoczonych komunikuje, że prowadzony pod jej auspicjami od 1933 roku BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH ZOSTAŁ OBECNIE ROZCIĄGNIĘTY TAKŻE NA WYROBY POCHODZENIA AUSTRIACKIEGO.

Akcja arcykt. Habsburga

Londyński „Daily Herald” informuje, że arcyksiążę Otton ma w najbliższym czasie rozpocząć akcję o odzyskanie tronu węgierskiego.

Zdaniem dziennika angielskiego, widoki przywrócenia monarchii na Węgrzech są obecnie znikome.

Plany Ottona pozostają w związku z przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Politechnika warszawska zamknięta

Dochodzenie przeciw studentom, którzy brali udział w awanturach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z ostatnimi krwawymi awanturami na politechnice warszawskiej, decyzją rektora wykłady zostały zawieszane na czas nieograniczony.

Obecnie w Warszawie są zamknięte dwie wyższe uczelnie, politechnika i wyższa szkoła budowy maszyn i elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda. Jak się dowiadujemy, w

związku z ostatnimi zajściami na politechnice zostało zarządzone dochodzenie przeciwko wszystkim studentom, którzy brali udział w awanturach.

„PALACE”

FORTANCERKI

Wstrząsający dramat pięciu młodych dziewcząt o nieporuszanym dotąd na ekranie zagadnieniu!

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.
Ceny od

Odczyty

STOSUNEK POLSKI DO LITWY

W dniu 26 b. m. o godzinie 19-ej, w lokalu własnym Ogólnego Związku podoficerów rezerwy, przy ul. kpt. pil. Zwirki nr. 8, zostanie wygłoszony odczyt przez kapitana K. Kowalskiego, p. t. „Stosunek państwa polskiego do Litwy”.

ODCZYTY TOŻO

W sobotę, o godz. 20.30 w sali Angielskiej, przy ul. Wólczańskiej 5 odbędzie się odczyt dr. M. Wolfsona p. t. „Jak ustrzec się chorób zakaźnych”.



Plotki.

W związku z zarządnym plebiscytem w Austrii i w całych Niemczech, przypominają w Paryżu następujące wydarzenie:

Kiedy Napoleon chciał przeprowadzić swą wolę i zostać konsulem dożywotnim, generał St. Hilaire zebrał cały swój korpus i wygłosił następujące przemówienie:

— Towarzysze! Lud francuski za stanawia się nad sprawą mianowania gen. Napoleona Bonaparte dożywotnim konsulem. I wy macie wypowiedzieć wasze zdanie w tej sprawie. Towarzysze! Wypowiedzenie woli ludu winno być wolne, to też za żadną cenę nie chciałbym na was wpływać. Jedno tylko pozwólcie sobie przedtem powiedzieć: pierwszego, który będzie przeciwko temu głosował, każę zastrzelić przed frontem pułku. A teraz, towarzysze, krzyknijcie wraz ze mną: Niech żyje republika! Niech żyje wolność!

*

Dotychczasową „Splendid isolation” Litwy najlepiej ilustrują słowa poety Petrasa Vajezanasa, który na piękne słowa Kazimierza Iłakowiczówny:

„Nie chcemy z Litwą wojny
Nie chcemy z Litwą zwady...”
odpowiedział ironicznie: „Przeżyliśmy bez was lat dziesięć — przeżyjemy i sto”.

Z chwilą zmiany sytuacji politycznej zmieni napewno kierunek twórczość kulturalna w republice litewskiej. Gdy na paszporcie zagranicznym litwina zniknie napis: „ważny na wszystkie państwa z wyjątkiem Polski”, ruch kulturalny na Litwie nabierze innego rozmachu, a źródła polskiej twórczości kulturalnej staną się tym, czym były ongi za czasów Unii.

*

W spisie książek, wypuszczonych w ciągu ostatniego dziesięciolecia w Rosji sowieckiej, znajduje się następujący charakterystyczny zbiór dwóch dzieł literackich:

N. Dementiew: „Kto jest złodziejem?” — komedia w czterech aktach.

N. Silin: „Wszyscy!” — Dramat.

Ten, bez którego premier się nie obywa

Wywiad z woźnym w prezydium rady ministrów w Warszawie

Dziennik „Wieczór Warszawski” zamieszcza oryginalny wywiad swego współpracownika z... woźnym w prezydium rady ministrów w Warszawie.

Oto relacja z wizyty i rozmowy przeprowadzonej w pałacu Namiestnikowskim na Krakowskim Przedmieściu.

Na korytarzach panuje cisza i spokój. Interesantów stosunkowo mało. Kilka osób zaledwie. Sami elegancyści panowie z teczkami; między nimi przechadza się w służbowym muni-

durze woźny. Starszy mężczyzna, o długich charakterystycznych wąsach. Całą pierś ma zawieszoną orderami i medalami. Jedne wiszą na kolorowych wstążkach, inne przykręcone są

do frencza. Między nimi widać znaczek Pierwszej Brygady.

Woźny kiwa poważnie głową.

— Pan oczywiście też pali?

— Jak czasem, ale teraz mogę zapalić.

— Tu zawsze jest tak cicho?

— Ano, pan premier skończył już przyjęcia, to już i spokój...

— Pan już dawno na tym stanowisku?

— Czternaście lat, proszę pana. Smała czasu. Nawet nie wiadomo, kiedy to przeszło.

— To pan tu chyba ciekawe rzeczy widział? Zna pan pewnie wszystkich premierów, wszystkie ich zwyczaje...

Woźny z prezydium rady ministrów ożywia się.

— No, jakże, panie?! Któż ma lepiej znać ode mnie?... Widziałem, widziałem! Jak pan premier Sławoj - Składkowski spojrzy tylko, to już wiem, o co się rozchodzi... Pan premier się

bez mnie nie obywa. Zresztą ze wszystkimi premierami żyłem w jak najlepszych stosunkach... Bo cóż, proszę pana? — Jak człowiek swoją służbę zna, do niepotrzebnych rzeczy się nie wtrąca, to zawsze będzie się na stanowisku trzymał.

Każdy premier, który obejmuje urządowanie, musi się najpierw ze mną spotkać. To bardzo ciekawa robota... Ludzie na ogół obco się czują na urzędzie, jak tak odrazu trzeba go objąć...

— Pamięta pan premiera Barla?

— Bardzo porządny człowiek. Cichy, spokojny, nigdy człowiekowi złego słowa nie powiedział. Rozmawiał z każdym, jak ja z panem... Ale też stale ludzie się tutaj schodzili z prośbą o audiencje.

— A pan premier Składkowski nie wszystkich przyjmuje?

— Tego nie powiedziałem. — Przeciwnie. Pan generał pod tym względem zapowiedział wszystkim woźnym, że nie ma różnic. Jak jest czas, jak ważna sprawa, to nie wolno wybierać po wyglądzie... Sekretariat wydaje przepustkę i obywatel ma wszystko załatwić.

— A panieta pan pana premiera Kościalskiego?

— No jakże? Przecież to niedawne czasy. Pan premier Kościalski był bardzo dobry.

Kiedyś, pamiętam nawet wychodził pan premier z gabinetu, bo miał jechać na jakąś uroczystość. Patrząc, a płaszcz ma o coś wytarty. Zbliżam się więc i mówię: „Jak najuprzejmiej pana premiera przeproszam, ale pragnąłbym wyczyścić trochę płaszcz, bo nie jest zupełnie czysty”. Pan premier się na to uśmiechnął i odpowiada: „Bardzo proszę, niech pan czyści. Boję się tylko, czy to nie będzie pana uprawniało do dodatkowej pensji za dodatkowe czynności...” Ostry dowcip miał pan premier Kościalski.

— Pan generał Składkowski jest pewnie bardziej surowy?

— Tegobym nie powiedział, żeby był surowy, tylko widzi pan... generał! Pan premier lubi, żeby był zawsze... równy krok!

B. P.

Z KREUTERKRAFTÓW

BRONISŁAWA MAYZŁOWA

po ciężkich cierpieniach zakończyła życie w dniu 24 marca 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się dn. 27 b. m. o g. 15 z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej w Warszawie, o czym zawiadamia głęboko stroskana

RODZINA

Biuro Pogrzebowe „WIECZNOŚĆ” — „NECACH WEEMES”
Warszawa — w Łodzi, Cegielniana 11, tel. 244-61.

Zły dzień łodzian

na międzynarodowym turnieju szachowym

Wczorajszy 6 dzień międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi zaznaczył się kilkoma b. ważnymi dla dalszego przebiegu wydarzeniami. Lider turnieju, Pirc, nadal umocnił swoją pozycję, zwyciężając Kolskiego. Na 2. miejsce w tabeli wysunął się Stahlberg, którego pewna i solidna gra oraz znakomita kondycja fizyczno-zdrowotna pozwala typować na jednego z głównych pretendentów do 1. nagrody.

Przebieg i wyniki wczorajszych rozgrywek przedstawiają się następująco:

Frydman w partii z dr. Seitzem, któremu intensywna działalność dziennikarska niejednokrotnie stoi na przeszkodzie, stopniowo zdobywał na terenie, zakończył energicznym atakiem na skrzydle królewskim przeciwnika, poczym dr. Seitz w beznadziejnej pozycji poddał się.

Wyraźny pech prześladował Kolskiego w spotkaniu z jugosłowiańskim mistrzem Pircem.

Sensacyjny przebieg miało spotkanie dr. Tartakowera ze Steine-

rem. Mistrz węgierski zdobył w środkowej fazie gry jakość, naraził się jednak na groźny atak, który zlikwidował kosztem znacznych strat materialnych. W przerwanej pozycji zwycięstwo dr. Tartakowera nie budzi żadnych wątpliwości.

Nie powiodło się wczoraj również Regedzińskiemu, który natrafił na Petrova. W b. dobrze przeprowadzonej pozycyjnej walce mistrz bałtycki pokazał wysoką klasę szeregiem świetnych posunięć, w końcu rozstrzygając partię na swoją korzyść.

Pierwsze życiowe spotkanie mgr. Sulika z mistrzem zagranicznym tej miary, co Stahlberg, zakończyło się, jak było do przewidzenia, łatwym zwycięstwem sympatycznego mistrza szwedzkiego.

Pod znakiem dużej emocji toczyło się spotkanie lokalnych rywali Appa i Gerstenfelda. W francuskiej partii Gerstenfeld ostro zaatakował Appa, który zmuszony był poświęcić jakość. Partia została odłożona z lepszymi szansami dla Gerstenfelda.

Passa niepowodzeń nadal prześla-

dowała Najdorf, który, mimo przewagi, w środkowej fazie gry zreniował z mistrzynią świata.

Takim samym wynikiem zakończyła się po interesującej grze partia Foltys — Eliskases.

W dogrywaniu niedokończonych partii Steiner po bezskutecznych próbach zrealizowania swej minimalnej przewagi w końcówce z Regedzińskim zgodził się na wynik pokojowy.

W tabeli po 6 rundach prowadzi nadal bez przegranej Pirc, który ma 5 p., za nim idą Stahlberg — 4 p., Gerstenfeld — 3 i pół (1), Regedziński, Frydman — po 3 i pół p., Eliskases — 3 (1) p., Foltys i Petrov po 3 p., Appel, dr. Tartakower, Steiner — po 2 i pół (1) p., Najdorf — 2 i pół p., Kolski 2 (1) p., Sulik — 2 p., Menchik — 1 i pół p., dr. Seitz — 1 p. (w nawiasach liczba partii niedokończonych).

Dziś w 7. rundzie turnieju grają: Kolski — Steiner, dr. Tartakower — Petrov, Regedziński — Najdorf, Menchik — Foltys, Frydman — Gerstenfeld, Appel — Pirc, Stahlberg — Seitz i Eliskases — Sulik.

Swastyka nad Austrią

Antoni Stonimski umieszcza na łamach „Wiadomości Literackich” następujące rozważania.

Zadziwia oschłość, z jaką prasa nasza przyjmuje to wszystko, co się dzieje w opanowanym przez hitlerizm Wiedniu. Znacząca część dzienników nie stara się nawet ukryć radości, że już nie będzie tego miasta nauki i piosenki, że znowu ogromne ilości ludzi podlegać będą prześladowaniu.

Endeckie pisemka do tego stopnia opanowane są obłędem antysemitycznym — że zmiana mapy Europy staje się małym dodatkiem do wyrzucenia żydów z szpitali, uniwersytetów, teatrów czy pism wiedeńskich. W „Słowie” wileńskim, jakiś rozradowany felietonista pisze, że we Wiedniu „żydy płaczą, jak porzucają przez strażaków kuchnię”. Wśród tych „kuchni” są przecież nazwiska uczonych o sławie i znaczeniu wszechświatowym. Nie porzucił ich „strażak”, ale porzuciła ich Europa i cywilizacja, której wiernie służyli. Wiedeń nie jest zamieszkały wyłącznie przez żydów. Losy wszystkich patriotów austriackich, wszystkich przeciwników faszyzmu i hitlerizmu, wszyst-

kich niemal katolików budzić muszą głęboką troskę.

Kompleks antysemityczny odbiera zdolność widzenia, zaciera kontury i wszelką myśl polityczną doprowadza do form karykaturalnych. „Merkuriusz Polski Ordynaryjny” wystąpił z niezwykle rewelacją. Państwa demokratyczne, czyli, jak je nazywają nasze prymitywy endeckie, „państwa demoburżazyjne”, nie mają znaczenia: „nikt na świecie nie ludzi się już co do rzekomej siły państw demoburżazyjnych. Wszyscy wiedzą, że losy świata trzymają w rękach Hitler i Mussolini. A ponieważ nam przede wszystkim zagrażają państwa demoburżazyjne, albo, jeśli wolisz, blok państw fołksfrontowych, przeto marny stan tych państw oznacza dla nas szansę szczęśliwą”. Państwa „fołksfrontowe”, to według tych mędrców Anglia, Francja i Ameryka i ze strony tych właśnie państw Polsce grozi niebezpieczeństwo!

Do jakiego stanu może doprowadzić umysł człowieka podniecenie i zacietrzewienie, dowodzi inny artykuł w tym istotnie „ordynaryjnym” pisemku.

Okazuje się, że fala potwornych morderstw rabunkowych i napałów bandyckich ma u nas łatwe do wskazania powody.

Oczywiście, powodem tych zbrodni jest „życie świadome”. Jeżeli już nie żydzi, to przynajmniej coś podobnego. Dowiadujemy się, że młodzież przez szkołę, a więc przez Związek Nauczycielstwa Polskiego zaprawiana jest „do wszystkich rodzajów grzechu, wśród których tak łagodnie zwane „życie świadome” należy do najniewinniejszych; cóż się dziwić, jeżeli młodzież tak się kształci, to starzy mordują?! Nie ma oczywiście znaczenia, że 5 osób w bestialski sposób wymordował właśnie alfabet, nie ma oczywiście znaczenia, że właśnie wśród młodzieży, wychowywanej przez endeków szerzą się krwawe porachunki partyjne, że panuje tam kultura pięści i kastetu. Czyż te lzy krokodyla nad deprawowaniem młodzieży nie przypominają o-wych pałek gumowych, które hitlerowcy odebrali krwiożerczym policjantom wiedeńskim, gdyż pałki gumowe niezgodne są z etyką niemiecką. Ludzie nie zatruci polityką i nienawiścią z największym smutkiem myślą o metodach zgodnych z moralnością niemiecką, które uczynią teraz z Austrii kraj lęku

i niewoli. Prócz salw radosnych na cześć Hitlera, słychać dziś we Wiedniu odgłos innych strzałów. Ludzie znajdujący się w strasliwej pułapce szukają jedynej jeszcze otwartej drogi ucieczki.

Co uczyć muszą dzisiaj ludzie zamknięci w zdobytej Austrii? Demokraci, socjaliści, liberałowie, żydzi, katolicy, to znaczy ci wszyscy, którzy z racji swego pochodzenia, swych poglądów lub swej wiary, zdani są na strasliwy ucisk nietolerancji. Słyszą przez zapuszczone story wrzask ulicy, kroki dudniące na schodach; każdy dzwonek do drzwi chwytają strachem za gardło. Lekarze nie chodzą do szpitali, profesorowie boją się pokazać swym uczniom.

Znaczna część narodu, zamieszkałego na terenie Austrii ogarnięta jest lękiem i rozpaczą. Druga część również dość znaczna, żyje w upojeniu. Młodzieńcy w wieku dojrzewania maszerują ulicami nie czując zmęczenia; podniecenie odbiera apetyt i sen. Któż dzisiaj śpi spokojnie we Wiedniu? Różne są powody tej beznamiętności.

Tragedia Wiednia nie ma analogii w historii europejskiej. Nie przybył nikt z odsieczą, bo któżby chciał narażać życie swych żołnierzy w obronie Wied-

nia przed armią zwycięskich pogan? Wielka ilość ludzi pragnie uciec, woli emigrację i wygnanie od śmierci czy choćby tylko ucisku. Ale dokąd mają uciec ci ludzie? Nie wpuści ich żadne państwo. W naszych czasach nie wraca się już z wygnania, nie szuka się na emigracji szczęśliwej doli, bo wróg zamyka granice, bo nie ma już prawa azylu. Pisarze, artyści i uczeni, którzy z Niemiec schronili się do Wiednia, nie mają żadnej drogi odwrotu. Drobną gromadką prześlizgnęli się przez kordony, aby jeść gorzki chleb wygnania w hotelikach paryskich, aby tułać się po ulicach Pragi lub Zurichu. Oschłość i brak ludzkiego współczucia dla pokonanych ty powa jest dla naszych „czasów pogardy”.

W r. 1935 kanclerz Hitler w przemówieniu radiowym rzucił te słowa: „Bądźcie nietolerancyjni, fanatyczni i zaciekli”. Dawno już żadne hasło, rzuczone ludziami, nie znalazło takiego zrozumienia, nie zdobyło sobie tylu zwolenników. Ludzie miłujący pokój i pracę zostaną przez tłum wyrostków zaszczeni na ulicach oczyszczonego miasta. Wdzięk Wiednia, sztuka i kultura tego miasta zostały na krzyż przekreślone dwukrotnie czarnym znakiem swastyki.

Felieton

Włopoty z pierworodnym

Czy państwo znają moją rodzinę? Nie? Owszem, interesująca, ale niech mi nikt nie zazdrości. Właściwie wszystko było by w porządku, gdyby nie ten wyrodek najstarszy syn, Polek. Dzieci mam kilkoro. Wszystkie na ogół spokojne i pracowite, ale ten Polek — to zakafa całej rodziny. Co to chłopaczko wyrabia! Mamę dość obszernie mieszkanie, ale ten huncwot wszędzie wlaź i psoci. W dziecięcym pokoju wszystkie dzieciaki odrabiają razem lekcje. Ale nie ma dnia, aby Polek nie wyrzucił rodzzeństwa, wofając, że chce być sam w pokoju. Z tornistrów kradnie młodszym braciom drugie śniadania, przygotowane do szkoły, gdy który z dzieciaków chce wyciąć ze wspólnej skarbanki kilka groszy na własne potrzeby, to bije bez pardonu.

A najgorsze jest to, że mam miękki serce i jakoś nie potrafię go ukroczyć. Wielkim błędem było, że zacząłem mu ustępować. Zgodziłem się, aby całe rodzeństwo, prócz niego, odrabiała lekcje w stolowym pokoju. Myślałem, że będzie spokój. Ale gdzie lam. Sam nie robi i tylko wlaź do stolowego i innym w pracy przeszkadza! Człowiek jest głupi i całe życie się uczy.

Początkowo brałem sobie przykład z mego sąsiada, pana Braunermana, który stale mi tłumaczył, że najważniejszy jest pierworodny, a resztę można postępować. Ten pierworodny utrzyma cały ród i przekaże jego dorobek potomności. Taki lobuz coś przekaże? Zmarnuje napewno cały dorobek i w oczach przyzwolonych sąsiadów na śmiech mnie narazi. A Braunerman też się w kulak śmieje, bo uważa, że jak u mnie w rodzinie jest balagan, to on może mi i kartofle z piwnicy podbierać i wspólnego korytarza nie utrzymywać w porządku należałymi i długów, jakie ode mnie zaciągnął, nie płacić.

Ale przebrała się miarka. Gdy wczoraj Polek przez jakieś głupstwo zaczął po całym mieszkaniu na rowerze rodzeństwo gonić, braci i siostry przewracać, meble nadwyręzać i szyby wybić (proszę sobie wyobrazić, że wybił nawet szybę w moim gabinecie!) powiedziałem sobie, że dosyć tego dobrego, że trzeba wyrodku nauczyć rozum. Trwało kwadrans, zanim przyszedł do mojego gabinetu na rozprawę. Ale tym razem wszelkie jego tłumaczenia, że szybę w moim gabinecie wybił przez pomyłkę, bo właściwie chciał wybić oko jednej z młodszych siostrzynek, że meble niszczył, bo myślał, że należą nie do mnie, a do syna mego Morysia, nie ale pomogły. Powiedziałem donośnym głosem:

— Mój najdroższy synu! To, co ty wyprawiasz, zupełnie nie ma sensu. Przecież jesteś już prawie dorosłym człowiekiem i musisz się zastanowić nad tym, do czego prowadzą te figle. W duszy twojej zagnieździł się rycerzki wprawdzie, ale duch przekory, który utrudnia życie rodzinne. W mieszkaniu jest ciągiem niepokój, nie można pracować, goście wykręcają się od wizyt, bo nie są pewni, czy im się u nas co nie stanie, ani wszystkie inne dzieki moje nie są pewne dnia, ani gożiny...

— To niech tata te szczeniaki popoli! — wtrącił Polek.

— Pomyśl o tym — odparłem, widocznie zamroczone tym nagłym wystąpieniem. — Ale tymczasem trzeba jakoś, żeby powrócił ład. Jak tak dalej pójdzie, to wszystkie moje interesy w łeb wezmą i nawet dla ciebie pieniądze na ubranie i szkołę nie starczy.

— Ee, to wszystko głupstwo. Braunerman mi przyrzekł, że mnie przyjmie do terminu, jak w domu będzie źle.

— Polek, dziecko moje! Więc chciał byś parzucić dom rodzinny i wystygawać się obym ludzkiem? Dlaczego?

— Bo Braunerman jest lepszy od ciebie. On pozwala swojemu pierworodnemu robić wszystko i nawet mu pomaga.

— Polek! — krzyknąłem oburzony. — Pamiętaj, że jak mnie wyprowa-

20 milionów na budowę szkół

pragnie zaciągnąć Łódź, celem uczczenia 20-lecia państwa polskiego

W przyszłym roku uczęszczać będzie do szkół powszechnych 83.000 dzieci

Jak wiadomo, na posiedzeniu rady przybocznej w dn. 15 b. mies. powzięta została jedno-myślnie uchwała, aby dla uczczenia 20-lecia odzyskania niepodległości zwrócić się do zarządu miejskiego z prośbą o poczynienie u miarodajnych czynników starań w kierunku zdobycia 10 milionów zł. na budowę szkół powszechnych w naszym mieście.

Rada powołała komisję siedmiu, która miała zająć się tą sprawą.

Pierwsze posiedzenie tej komisji odbyło się wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta ANTONIEGO PACZKA.

Na wstępie kierownik CIAS zreferował stan dotychczasowy szkolnictwa, oraz potrzeby w tej dziedzinie. Z referatu tego wynika, że Łódź musi pokonać wiele trudności, celem usunięcia dotkliwie odczuwanego od wielu lat braku lokali szkolnych. Przymus szkolny, wprowadzony w r. 1919, wymagał natychmiastowego rozlokowania powstającego szkolnictwa i nałożył na Łódź obowiązek budowy gmachów szkolnych.

W ciągu ubiegłych około 20 lat zrobiono dość dużo w tym kierunku, jednak wszystko okazało się

kropłą w morzu potrzeb. 75 tysięcy dzieci uczęszcza do

szkół powszechnych w roku bieżącym, a w przyszłym roku szkolnym liczba dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu podskoczy do 83 tysięcy.

Zwykle zestawienie wykazuje, że brak będzie 1200 klas szkolnych,

aby rozmieścić na jedną zmianę wszystkich uczniów. Około 30 proc. szkół nie odpowiada swemu przeznaczeniu. Wybudować należy conajmniej

20 nowych gmachów o 400 klasach wykładowych.

Inaczej nie uzdrowi się stosunków. Na ten cel potrzeba conajmniej

20 milionów złotych. Zwrócić należy uwagę, że czynsz komorniany, płacony przez zarząd miejski za szkoły wynajęte, wynosi rocznie około 1 miliona złotych.

Wzniesienie własnych gmachów pozwoliłoby, poza spłatą rat amortyzacyjnych pożyczek i odliczeniu własnych kosztów administracji tych szkół, oszczędzić magistratowi 165 tysięcy zł. rocznie

Budynki szkolne zamortyzowałyby się w ciągu najwyżej 12 lat.

Następnie na posiedzeniu inż. SAWCZYK, jako przedstawiciel wydziału technicznego, omówił warunki budowy szkół, oraz przypuszczalne koszty. Według tych obliczeń budowa jednego gmachu o 20 salach wykładowych i sali gimnastycznej, bez mieszkań dla kierownictwa szkoły i obsługi, kosztowałaby około pół miliona zł., a budowa gmachu szkoły pojedynczej o 10 salach wykładowych 350 tysięcy.

Po obszernej dyskusji, komisja poleciła wydziałowi finansowemu magistratu, aby w porozumieniu z wydziałem oświaty, oraz technicznym, opracował

memoriał w sprawie upoważnienia prez. GODLEWSKIEGO do zaciągnięcia u czynników rządowych pożyczki w wysokości 20 milionów na budowę szkół. (rt)

Panu szefowi Inż. Edmundowi Mayzlowi z powodu zgonu żony Jego

b. p. BRONISŁAWY

składają wyrazy szczerego współczucia

Administracja i Robotnicy
fabryki Mayzel i S-ka

Kurator Ambroziewicz w Łodzi

Inspekcja miejskich szkół publicznych i świetlic

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, w nadchodzący poniedziałek przybędzie do naszego miasta kurator łódzko-warszawskiego okręgu szkolnego, p. AMBROZIEWICZ.

Wizyta kuratora Ambroziewicza, jak słychać, pozostaje w ścisłym związku z projektowaną reorganizacją kuratoriów i z projektem utworzenia w naszym mieście oddzielnego kuratorium.

przeprowadzić ma w naszym mieście szereg konferencji z dyrektorami szkół na temat dalszych zmian w programie nau-

czania, oraz dokonać ma wizytacji łódzkich szkół średnich i powszechnych.

Wobec zapowiedzianego przyjazdu p. kuratora odbyła się w dniu wczorajszym inspekcja szkół powszechnych, miejskich bibliotek i kursów dokształcających. Inspekcję przeprowadził p. wiceprezydent Antoni PACZEK w towarzystwie inspektora szkolnego KOMANDERA, oraz p. o. naczelnika wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego, p. WYSZNACKIEGO.

Inspekcja obejmowała obok kilku szkół, bibliotek i świetlic

dla młodzieży także nowowbudowany gmach szkoły powszechnej przy ul. Franciszkańskiej. (g)

Profilaktyczna kolonia

Przedstawiciele władz miejskich zwiedzili zakład dla dzieci w Sokolnikach

Przedstawiciele magistratu w osobach wiceprezydenta PACZKA, naczelnika WISŁAWSKIEGO, kierownika MACIEJEWSKIEGO, oraz reprezentantów szpitala Anny Marii w osobie dr. MOGILNICKIEGO, udali się w dniu wczorajszym do Sokolnik, celem dokładnego zapoznania się z warunkami kolonii sokolnickiej, w której, jak wiadomo, istnieje kolonia całoroczna, przeznaczona dla dzieci, wysłanych tam przez Fun-

dusz Pracy, a prowadzona przez szpital Anny Marii.

Wyjazd nastąpił poza tym dlatego, że władzom miejskim zaproponowano przejęcie terenów kolonijnych w dzierżawę.

Po zbadaniu sytuacji i warunków, przedstawiciele miasta orzekli, że tereny sokolnickie nadają się na cele rozbudowy akcji profilaktycznej. Sprawa dzierżawy zostanie zadecydowana w najbliższej przyszłości.

Sala Filharmonii

Narutowicza 20 | Dziś, w sobotę, dn. 26 bm. oraz jutro o g. 4.30 po poł. i 9.30 w. Tel. 213 84 | punkt szlagierowa, niewidziana jeszcze w Łodzi komedia muz. pt. „ABRASZKE KATARYNIARZ” z udziałem znakomych amerykańskich artystów PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX przy współud. czelów. sił sceny żyd. oraz chóru „Hazomir”. Kier. S. NATAN. Na przedst. popoł. ceny miejsc niższe

dzisz z równowagi, to spakuję manatki i wyniosę się z domu.

— Niech tata to zrobi jaknajprędzej, bo niedługo to ja fatę wykurzę — krzyknął Polek i wybiegł z gabinetu, trzasnąwszy drzwiami, a jeszcze przed tym dał mi przytyczka w nos.

Oniemiałem. Teraz siedzę i głowa mi pęka: Co robić? Czy przetrzeć wreszcie chłopakowi skórę? A może jest silniejszy ode mnie? Dobrze go odkarmilem i teraz gotów mi jeszcze

krzywdę zrobić. Albo może przenieść się z resztą rodziny do jednego pokoju, a jemu zostawić całe mieszkanie do dyspozycji? A może go posłuchać i wypędzić z domu inne dzieci? Już bym to zrobił. Ale dokąd je wypędzić? Kto przyjmie cudze dzieci na wychowanie? Co robić? Co robić? Czuję, że tak dalej być nie może, bo wszystko się wkońcu na mnie skrupi. Zapytałbym Braunermana o radę, ale on przecież, psiakrew, uczciwie nie po-

radzi! Znam go dobrze! Nie jest dobre, gdy się dziecka nie wychowuje od maleństwa w karności, gdy mu się nie wpaja szacunku dla ojca. Wystała po tym z tego taki... niepoń! Zda się, że jednak spróbuje wziąć się do niego energicznie, jeśli jeszcze nie jest za późno. A jeśli jest za późno? Ha, wtedy trzeba będzie oddać mu całe mieszkanie i osiąść na łaskawym chlebie...

głk.

KINO W OSTATNIM OKRESIE WYŚWIETLANIA

CASINO GENY ZNACZNIE ZNIŻONE

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Najpopularniejsza gwiazda ekranu.

DANIELLE DARRIEUX

w wspaniałym filmie obyczajowo-społecznym

ZAWINIŁAM!!!

DZIŚ o g. 12, 2 i 4

3 poranki 80 gr. Na pozostałe seanse 1⁰⁹ zł. i 1⁵⁰ zł.

Wystawa higieniczna w Łodzi

otwarta zostanie w dniu 7 maja r. b.

W dniu 7 maja r. b. nastąpi otwarcie wystawy higienicznej w Łodzi w pawilonach powstających w parku miejskim im. Staszica.

Wystawa organizowana jest przez zakład ubezpieczeń społecznych w Warszawie i ubez-

pieczalnie społeczną w Łodzi. Celem wystawy jest zapoznanie szerokiego mas społeczeństwa z akcją profilaktyczną, prowadzoną przez ubezpieczalnie społeczną, oraz z akcją bezpieczeństwa pracy, jej higieny i kultury. W wystawie biorą udział wszystkie organizacje społeczne, współpracujące z ubezpieczalniami społecznymi, jak Tow. Przeciwgruźlicze, Przeciwwjaglicze, Przeciwweneryczne, Przewodowodowe, Tow. Robotnicze Przyjaciół Dzieci i Młodzieży, P. C. K. oraz Tow. Kolonii Letnich i Tow. Wywczasów Robotniczych.

Przez cały czas trwania wystawy wygłaszane będą odczyty z zakresu higieny osobistej, profilaktyki leczniczej oraz walki z chorobami społecznymi i zawodowymi. Ze względu na to, że wystawa będzie miała charakter wyłącznie propagandowy — wejście będzie bezpłatne.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz, Stary Rynek 9, T. Staniulewicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Głuchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

Z sądownictwa

P. Bohdan WYGANOWSKI, sędzia sądu grodzkiego w Warszawie przeniesiony został postanowieniem ministra sprawiedliwości z dnia 8 marca r. b. na równorzędne stanowisko do sądu grodzkiego w Łodzi.

P. Platon GIGEL, egz. apl. sądowny sądu apelacyjnego we Lwowie mianowany został asesorem sądownym w okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie z przydziałem do sądu okręgowego w Łodzi.

Nowy oddział straży w firmie „Leonowit“

W związku z przeprowadzoną przez kierownictwo łódzkiej straży ogniowej reorganizacją, mającą na celu usprawnienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego szczególnie w zakładach przemysłowych, dowiadujemy się, iż uruchomiony został nowy oddział fabryczny straży w firmie „Leonowit“, przy ul. Stanisława nr. 2. „Firma „Leonowit“ uruchamia również żeński oddział straży. (I)

Ofiary

na wieżę spadochronową

Zarząd okręgu wojewódzkiego LOPP podaje niniejszym do wiadomości ogółu społeczeństwa łódzkiego, że na cele budowy wieży spadochronowej wpłynęły dalsze poważne ofiary, a mianowicie:

Karol T. Buhle, sp. ak. zł. 1000, sp. akc. wyrobów bawełnianych „Wola“ zł. 500, Cukrownia i rafineria Leśmierz, sp. akc. zł. 500, Polska akc. sp. telefoniczna zarząd telefonów łódzkich zł. 2000, sp. akc. cukrowni i rafinerii „Gosławice“ zł. 200, Kolej Elektryczna Łódzka sp. akc. zł. 1000, Tomaszowska przędzalnia wełny czesankowej zł. 200, Rosenblatt S., sp. akc. zł. 500, Fabryka chemiczna „Wola Krzysztoporska“ zł. 900, Elektrycznia w Piotrkowie zł. 500, Piotrkowska Manufaktura, sp. akc. zł. 400, Fabryka dywanów i chodników A. Müller zł. 500.

Łódzki Dawid i Goliat

Słabowity szofer rozplątał kamieniem czaszkę silnemu przeciwnikowi

Na ulicy Brzezińskiej miało miejsce wczoraj krwawe zajście.

53-letni Cezary Heske (Brzezińska 88), mężczyzna o atletycznej budowie, znany policji awanturnik, był ostatnio na wojennej stopie ze swym dawnym przyjacielem Władysławem Wójcikiem (Szosa Brzezińska 16), szoferem zatrudnionym w spółce komunikacyjnej „Bieg“.

O ile Heske jest niezwykle silnym mężczyzną, o tyle Wójcik jest słabowitym i fizycznie źle rozwiniętym.

Heske spotkawszy wczoraj na ulicy swego wroga postanowił się z nim krwawo rozprawić. Wójcik szybko przejrzał zamiary swego silnego przeciwnika. Chwyć leżący na ulicy duży kamień i jak bliźniwy Dawid z całej siły rzucił nim w głowę Heskego. „Goliat“ zwał się na bruk, hrocząc obficie krwią.

RAUT W KIU

Dziś, o godz. 22-iej odbędzie się w lokalu Klubu dorocznego raut klubowy; w programie występy artystyczne, oraz tańce przy doborowej orkiestrze. Wstęp dla członków i zaproszonych przez zarząd gości.

Rada przyboczna - w czwartek

Na porządku dziennym sprawy: pożyczek inwestycyjnych, podatkové oraz izby odosobnienia dla zakaźnie chorych

Prezydent GODLEWSKI wyznaczył na nadchodzący czwartek, dn. 31 b. m., posiedzenie rady przybocznej m. Łodzi.

Na posiedzeniu rada rozpatrzy sprawę zaciągnięcia pożyczek na inwestycje w kwocie 11 milionów zł., sprawę wystawienia przez magistrat weksli na 1 milion zł. na pokrycie należności dostawcom „Kanalizacji i wodociągów“, oraz w sprawie podwyższenia kredytu otwartego miasta w K. K. O. do 1.500 tysięcy zł.

Następnie załatwiona będzie sprawa podatku od zbytku mieszkaniowego, kwestia uporządkowania targowiska przy rzęźni nr. 1, sprawa urządzenia schroniska turystycznego w Łodzi i szereg drobnych.

Następnie rada dyskutować będzie nad kwestią utworzenia oddziału odosobnienia dla osób zagrożonych chorobami zakaźnymi przy II zakładzie kąpielowym, omówi projekt szczegółowych planów zabudowy, oraz

rozpatrzy wniosek o udzielenie odszkodowania właścicielom domów drewnianych, które mają być rozebrane ze względu na bezpieczeństwo publiczne. W końcu rada przyboczna zatwierdzi regulamin targowiskowy dla targów małych.

Wszystkie te sprawy będą przedmiotem omówienia na wyznaczonych na środek posiedzenia radzieckich komisji do spraw ogólnych i regulaminowo-prawnej. (rt)

Strajk pończoszniczków przerwany!

W poniedziałek ruszą, po dłuższej przerwie, wszystkie fabryki

Pod przewodnictwem nac. Prenniera odbyła się onegdaj w min. opieki społecznej wspólna konferencja przemysłowców i robotników w sprawie likwidacji długotrwałego strajku kołoniarzy.

Z ramienia przemysłu pończoszniczego w konferencji tej udział brali pp.: radca Zilberszpic, prez. Seidenwurm, dyr. Kesz, dyr. Hank, p. Margulles oraz adwokaci: Klinger i Rozenberg.

Robotnicy zaś reprezentowani byli przez pp. Waleczaka i Jurczaka ze związku klasowego, Grabowieckiego z ZZZ, oraz przedstawiciela „Pracy Polskiej“ Okręgową inspekcję pracy reprezentował inż. Kakowski.

Na wstępie obrad p. Waleczak zgłosił wniosek wykluczenia przedstawiciela „Pracy Polskiej“ z konferencji, motywując to stanowiskiem, zajęтым przez ten związek wobec istniejącego strajku.

Związek ten, bowiem, nie tylko nie chciał dopuścić do polepszenia sytuacji robotników przez proklamowanie strajku, lecz nawet w czasie jego trwania wszelkimi siłami starał się go złać. Przeciwno temu wnioskowi wypowiedział się oczywiście przedstawiciel „Pracy Polskiej“, który był zdania, iż ponieważ związek jego reprezentuje pewną część robotników, ma prawo uczestniczyć w konferencji.

Po przystąpieniu do obrad, a-

dwokąt Klinger odczytał memoriał przemysłu, w którym m. in. domagano się przeprowadzenia redukcji płac w wysokości 20—30 proc.

Przedstawiciele robotników polemizowali z tym stanowiskiem, podkreślając, że w związku z zaznaczającą się koniunkturą, płace robotnicze winny być podwyższone przynajmniej o 18 proc. tym bardziej, że wyższe płace przeprowadzane są w innych gałęziach produkcji.

W sprawie maszyn okrągłych przemysłowcy domagali się honorowania orzeczenia, wydanego w styczniu r. b. przez inspektora pracy oraz sądu polubownego. Na wniosek wycofania żądań, prez. Seidenwurm odczytał rezolucję, w której podkreśla, iż o ile robotnicy odstąpią od swoich żądań, przemysł, obciążony przy zasadzie obniżki płac, która jest obecnie ze względu na spadek cen pończoch, konieczna, gołów jest jednak zrewidować jej rozmiary w sensie korzystnym dla robotników.

Wobec tego, że na konferencji nie osiągnięto porozumienia, nac. Prennier zakomunikował

zebrany, iż zatarg zostanie rozstrzygnięty przez komisję rozjemczą w ciągu dwóch tygodni.

Równocześnie nac. Prennier zaapelował do robotników, aby przegrali strajk.

Wczoraj odbyło się w Łodzi walne zebranie pończoszniczków.

Po wysłuchaniu sprawozdań delegatów warszawskich zebrani wyrazili im podziękowanie, po czym jednogłośnie postanowiono podjąć pracę.

Większość fabryk uruchomiono na zostanie dopiero w poniedziałek, wobec konieczności czyszczenia maszyn i doprowadzenia ich do stanu używalności po dłuższej przerwie, spowodowanej strajkiem.

Strajk pudełkarzy trwa w dalszym ciągu. Wczoraj ogarnął on wszystkie fabryki na terenie Łodzi. Uruchomionych jest 75 zakładów pracy, strajkuje 500 robotników.

Strajk w zakładach Haeblera trwa już dwumasty tydzień i niema widoków na szybką likwidację. W najbliższym czasie spodziewana jest interwencja władz.

Katastrofa auta adwokata Kobylńskiego

Pijany szofer spowodował wypadek

Wczoraj w pobliżu wsi Rogi wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padł popularny adwokat łódzki 66-letni Stefan KOBYLIŃSKI (Narutowicza 35).

Adw. Kobylński jechał swym samochodem „Chevrolet“ do Łodzi ze swego majątku „Cesarka“ pod Stykowem.

Ponieważ stały szofer adw. Kobylńskiego — Michał Kińczuk — miał wczoraj do wykonania jakąś specjalną pracę, polecił on swego znajomego szofera taksówki 32-letniego Władysława ROGALA (Matejki 24), który poprowadził auto adwokata.

Około godz. 6 wieczorem gdy samochód, prowadzony przez Rogalskiego jechał na pełnym gazie do

Łodzi, nagle z przeciwnej strony i adjechał wóz chłopski. Nastąpiło gwałtowne zderzenie auta z wozem. Skutki zderzenia były fatalne.

Rogała uderzony dyszlem wozu w głowę zemdlał przy kierownicy. Samochód bez kierowcy wjechał na pole i tam się zatrzymał. Mec. Kobylński, który cudem uniknął uderzenia dyszlem w głowę, został poranny odłamkami rozbitego szkła.

Koń został zabity. Woźnica spadł z wozu, odnosząc obrażenia cieleśne.

W międzyczasie nadjechał autobus pasażerski Warszawa — Łódź. Pasażerowie pośpieszyli rannym z pierwszą pomocą. Ponieważ auto mec. Kobylńskiego, mimo poważnych uszkodzeń, było zdolne do

Wydział wojskowy w nowej siedzibie przy Al. Kościuszki 19

Wydział wojskowy zarządu miejskiego przeniósł się, jak do nosiliśmy, z dawnego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 do nowej siedziby w Al. Kościuszki nr. 19.

Wydział zajął w gmachu tym cały parter, oraz piętra drugie i trzecie.

Parter przeznaczono dla komisji poborowej, piętro drugie dla oddziału obowiązku wojskowego z referatami poborowym, rezerwowym, służby ochotniczej oraz ewidencji środków lokomocji, zaś trzecie piętro zajęte zostało przez referat obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, służby zastępczej oraz kwaterynkowo - zasilkowej.

W gmachu urządzona została

Nowa kierowniczka izby zatrzymań w Łodzi

Jak się dowiadujemy, główna komenda policji w Warszawie delegowała do Łodzi na stanowisko kierowniczkę izby zatrzymań dla nieletnich st. posterunkowego mgr. Marię Fiderkiewiczównę.

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Piękny dramat życiowy o problemie miłości, wierności i zdrady małżeńskiej

Zaufaj mi!...

Koncert gry aktorskiej! Maureen O'Sullivan Franchot Tone Virginia Bruce

Ceny miejsce na poranki o g. 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse — od 80 gr.

BIAŁE ZĘBY

Bardzo często już po pierwszym oczyszczeniu pastą Chlorodont zęby stają się śnieżno białe, a przy stałym systematycznym pielęgnowaniu co rano i wieczór pozostają białe na zawsze. Pasta do zębów Chlorodont posiada tę właściwość, że utrzymuje zęby czyste nie niszcząc przy tym emalii.

WYCIECZKA DO LONDYNU

od 12/IV — 9/V zł. 375.-
od 30/IV — 27/V

Zapisy i informacje: Wagons-Lits || Cook, Piotrkowska 68 — tel. 170-7

WIELKI SUKCES
KINA
RIALTO

Najciekawszy film sezonu!

KOBIETY
NAD PRZEPAŚCIĄ

Tragedia tysięcy dziewcząt usidlonych przez handlarzy żywym towarem.

W rol. gł.:

KAZIMIERZ JUNOSZA - STĘPOWSKI
Nora Ney — Maria Bogda — Brodzisz
Andrzejewska — Sielański i w. in.

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od

85 gr.

Akt oskarżenia przeciw Zajdlowej

wpłynął wczoraj do sądu okręgowego

Potworna zbrodnia Marii ZAJDLOWEJ, która w bestialski sposób zamordowała swą 12-letnią córkę, Zofię i zwłoki jej wrzuciła do ustępu, a następnie napisała do siebie anonim z pogrozkami, by wpro-

dzić władze śledcze w błąd, niebawem znajdzie swój epilog w sądzie.

W dniu wczorajszym do sądu okręgowego w Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko Marii ZAJDLOWEJ, sporządzony

przez p. prokuratora ZIMIŃSKIEGO.

Dzieciobójczyni odpowiadać będzie przed sądem z art. 225 § 1 K. K. Brzmi on następująco:

„KTO ZABIJA CZŁOWIEKA PODLEGA KARZE WIEZIEŃ NA CZAS NIE KRÓTSZY OD LAT 5, LUB DOŻYWIOTNIO, ALBO KARZE ŚMIERCI”.

Poza tym otrzymali urządzenie zawiadomienie o umorzeniu przeciwko nim sprawy kochanek Zajdlowej, Stanisław GIBKI, oraz jej koleżanka Wiktorja STEFANIAKOWNA, którzy początkowo byli podejrzani o branie udziału w zbrodni.

Sensacyjny proces Zajdlowej odbędzie się w drugiej połowie kwietnia. Wyznaczenia dokładnego terminu należy się spodziewać w najbliższych dniach.

Zajdlową oskarżać będzie prokurator Zimiński, obronę wnieść będzie adw. Zaleski. (li)

„Tabarin”

Tylko dziś i jutro
OSTATNIE WYSTĘPY
DELI LIPIŃSKIEJ
na podwieczorku i dancingu

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.
11.15 Śpiewajmy piosenki — audycja.
11.40 Fragmenty z op. „Jaś i Małgosia” (płyty).
12.03 Audycja południowa.
15.10 Orkiestra Marka Webera (płyty).
15.30 Wiadomości gospodarcze.
15.45 „Dnia 24 marca 1794 roku” — słuchowisko wg. I. Anczyca.
16.15 Miniatury kwartetowe.
16.50 Pogadanka aktualna.
17.00 „Pani na Barwałdzie, śląski rycerz - Rozbójnik” — felieton.
17.15 Recital fortepianowy Francine de Hagen.
18.15 Pogadanka p. ł. „Czego rodzice mogą wymagać od dzieci?”
18.25 Nowe nagrania rozrywkowe (płyty).
18.45 Rozmowa z radiostuchaczami
19.00 Audycja dla polaków zagranicą.
19.50 Pogadanka aktualna.
20.00 „Diabelski jeździec” — operetka Kalmana.
21.55 „Szkoła poetów” — skecz.
22.05 „Przy kominku” — lekka audycja muzyczna.
23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty).
23.30 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

NORTH REG. (449)
20.30 Uwertura Waltona, Koncert na 2 fortepiany Mozarta, Symfonia E-moll Czajkowskiego.
BRUKSELA (484)
21.00 „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego.
PARYŻ (432)
20.55 „Luiza” — opera Charpentiera
MONACHIUM (405)
18.10 Kwartet dęty Rossiniego i Kwartet smyczkowy G-dur Beelhovena.
RZYM (420)
21.00 „Czterech gburów” — opera Wolfa-Ferrari.

Sąd starościnski skazał:

Właściciela piwiarni, przy ulicy Piłsudskiego 57 M. ZYLBERSZTAJNA — na 100 zł. grzywny, za tolerowanie w swym lokalu hazardowej gry w domino.

„Naganiaczka” B. WĘGLIGOWSKIEGO (Rybnia 10) — na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu, za to, iż przed do mem nr. 6 przy ul. Nowomiejskiej zaczęła i siłą wciągała przechodniów do sklepu, zakłócając w ten sposób spokój publiczny i tamując ruch uliczny.

10 pracodawców na grzywny za niewpłacanie do ubezpieczalni społecznej, potrąconych pracownikiem składki.

20 handlarzy ulicznych na areszt bezwzględny za tamowanie ruchu ulicznego. (li)

Teatr i muzyka

Przez dziurkę w kulisach

Wczoraj w lokalu organizacji W. I. Z. O. odbyła się uroczystość przyjęcia „Habimy”. W udekorowanej sali zebrano się około 150 osób. Przybył cały zespół w liczbę około 30 osób. Po okolicznościowych przemówieniach, recytacjach artystów „Habimy” p. Rowiny i p. Flukla, odbyła się towarzyska herbatka.

„Habima” przywiozła ze sobą własne dekoracje. Do trzech sztuk, które grać będzie w Łodzi, sprowadziła ze sobą trzy pełne autobusy dekoracji i rekwizytów.

Jeden autobus wypełniony jest po brzegi dekoracjami do jednej tylko sztuki „Uriela Acosty”.

W zespole „Habimy” jest trzech rodowitych łodzian: Ben-Jemini, Ben-Chaim i Meskin. Wszyscy trzej mają w Łodzi rodziny i pozostają z naszym miastem w ścisłym kontakcie. (j)

TEATR POLSKI

Dziś dwukrotnie: o 16-ej i 20-ej „Nieboska komedia” w reż. L. Schillera.

Jutro dwukrotnie: o 16-ej i 20.30 — „Kres wędrowki” z Józefem Węgrzynem.

TEATR POPULARNY

Dziś w Teatrze Popularnym o godzinie 20.15 „Oj mężczyźni, mężczyźni”.

Jutro o godz. 16.30 „Mecz małżeński” a o godz. 20.15 „Oj mężczyźni, mężczyźni”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 16-ej i 19.30 dana będzie komedia Moliera „Figue Skapena”.

TEATR KAMERALNY

Rewelacyjne występy słynnego hebrajskiego teatru „Habima” zapelnia-

Z estrady koncertowej

Wieczór kompozytorski H. Jabłonia

Kiedy parę lat temu prof. Henryk Jabłoń przedstawił nam do oceny obszerny dorobek swej pracy kompozytorskiej, przekonaliśmy się, że nie było to nieśmiało próby eksperymentalne kompozytora stawiającego pierw sze kroki, ale utwory opowiadające o stawianiu poważniejszych horoskopów na realizację przyszłości. Wdzieliśmy, że twórca w swych utworach uległ obcym wpływom — co zresztą należy do objawów powszechnych — ale przypuszczaliśmy, że samodzielność artystyczna niezawem manifestuje się wyraźnie, że nadejdzie czas, kiedy talent znacznie karczować sobie drogi własne, Tymczasem to nie nastąpiło, po latach nie się nie zmieniło, a w szale wszystko jedno, co zapłodni twórczą duszę, jakie zjawisko natury stanie się urodzajnym ziarnem dla powstającej myśli muzycznej. I cóż z tego, że niektóre pieśni p. Jabłonia są wdzienne, jak „Oddać wszystko” (Tuwim), „Śpiewaj, słowiczku” (Konopnicka), albo udana „Medytacja” na fortepian, bądź „Adagio” skrzypcowe, kiedy życie dziś należy brać bardziej realnie i doń się stosować. Z całego programu kompozytorskiego wieczoru p. Jabłonia zajęły mnie jedynie utwory o folklorze żydowskim oraz „piosenki dla dzieci”, słowem rzeczy, w których kompozy-

tor ma coś do powiedzenia i dla których warto poszukać nakładcy, bo to jeszcze dzisiaj na waler, „może pójść” — że się tak wyrażę w narzeczu łódzkim.

Opracowanie motywów ludowych może być w dwóch kierunkach: albo autor wyrzeka się swojej indywidualności i stara się zachować pierwotny ludowy charakter tych pieśni, albo używa ich tylko za temat do pracy twórczej. Harmonizowanie folkloru nie należy do rzeczy wdziennej, ponieważ w zbyt modernistycznej szacie cierpi melodia, przymuszona do związku, który nie leży w jej typie. Tam, gdzie p. Jabłoń ożywił melodie delikatnym pyłem dźwiękowym, zachowując przy tym charakter ludowy, melodie wyszły wdzienne iabrały świeżości. Piosenki dla dzieci okazały kompozytor nader dowcipnie, szkoda, że nie sprostała zadaniu p. Doliska, wykazując dla dziecka małe zrozumienie. Poza tym wszyscy wykonawcy przychyliłi się do życzeń autora. Dobry tłumaczka muzyki kompozytora była pani Hanna Kanelowa, choć partia fortepianu nie należy u kompozytora do wdziennej. Mimo to estetyka umiaru i łagodność uczuć zdziałyły swoje.

Artyzm p. Neumillera przyczynił się do wydobycia na światło dzienne wartości ukrytych w utworach skrzypcowych, a umiejętnie towarzyszył na fortepianie solistom p. Leon Liberman.

F. HALPERN.

TEATR W FILHARMONII

Dziś i jutro po dwa przedstawienia znakomitej operetki „Kataryniarz Abraszka” z udziałem słynnych artystów amerykańskich P. Bursteina i L. Lux. Początek o godz. 16.30 i 21.30.

WYSTAWA PRAC JOACHIMA KAHANEGO

Joachim Kahane, twórca znanych i cenionych prac kulech w srebrze, miedzi i brązie, występuje obecnie z wystawą w Łodzi.

Wernisaż odbędzie się w niedzielę o godz. 12-ej w południe w salonach przy ul. Piotrkowskiej 90.

REWELACJA EUROPY: ROSALIA CHLADEK TANCZY W ŁODZI!

Fenomen tańca, „kobiecy Lilar” kry staliczny wizerunek człowieka w ruchu — oto zgodna opinia prasy całej Europy o najznakomitszej dzisiaj tancerce wiedeńskiej ROSALII CHLADEK, która przybywa do Łodzi na 2 tylko występy. Odbędą się one w poniedziałek, dnia 28 marca i we wtorek dnia 29 b. m. o godz. 20.45 w sali filharmonii (Narutowicza 20).

O olbrzymim zainteresowaniu występami ROSALII CHLADEK w Łodzi świadczy fakt, że bilety w kasie przed sprzedażą (kawiarnia „Ziemiańska”, ul. Piotrkowska 76) pozostało już bardzo niewiele. Kasa w „Ziemiańskiej” czynna od 12 — 14-ej i od 17-ej do 19-ej, w dniach przedstawień bilety w kasie filharmonii.

Zaznaczyć należy, że każdego wieczoru dany będzie inny program, który przewidziano m. in. rewelacyjny „Taniec z drążkiem”, „Joanna d'Arc”, „Narcyz” i t. d. Przy fortepianie kapelmistrz Burgtheater w Wiedniu: Artur Kleiner. Kostiumy: Emmy Ferand.

KALINOWNA W FILHARMONII

Dora Kalinowna wystąpi w Łodzi w najbliższych dniach, tylko jeden raz z całkowicie nowym programem.

Przyjdzie do st. Ciecchocinek dn. 10. IV o godz. 6 m. 25.

Odejdzie ze st. Ciecchocinek dnia 11. IV o godz. 0 m. 32.

Przyjdzie do st. Łódź Kal. dnia 11. IV o godz. 6 m. 35.

Cena karty kontrolnej, ważnej na przejazd koleją w obie strony (miejsca numerowane do leżenia) zł. 10,00.

Karty kontrolne w biurach podróży „Orbis”.

ZEBRANIE CZŁONKÓW S. D. Ł.

Jutro, w niedzielę, dnia 27 marca roku bież. o godzinie 11.15 w drugim terminie odbędzie się w lokalu SDE. (Moniuszki 5) doroczne walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

Przyjdzie do st. Ciecchocinka

W dniu 10 kwietnia rb. organizuje się pociąg popularny na jednodniową wycieczkę z Łodzi do Ciecchocinka

Odejdzie ze st. Łódź Kal. w dniu 9. IV o godz. 23 m. 50.

Przyjdzie do st. Ciecchocinek dn. 10. IV o godz. 6 m. 25.

Odejdzie ze st. Ciecchocinek dnia 11. IV o godz. 0 m. 32.

Przyjdzie do st. Łódź Kal. dnia 11. IV o godz. 6 m. 35.

Cena karty kontrolnej, ważnej na przejazd koleją w obie strony (miejsca numerowane do leżenia) zł. 10,00.

Karty kontrolne w biurach podróży „Orbis”.

Na ławie oskarżonych

We wtorek, 29 b. m. -- wyrok w wielkim procesie o nadużycia kolejowe

W 11-tym dniu procesu o nadużycia kolejowe w Łodzi przeciwko inż. Dąbrowskiemu i innym, zamknięty został przewód sądowy i głos zabrał prokurator Kozłowski. W dłuższym przemówieniu rzecznik oskarżenia publicznego podkreślił rolę poszczególnych oskarżonych w przestępczej działalności, wyliczając osk. Kondratowicza, co do

którego zrzekł się oskarżenia. Dla pozostałych wnosil o surowy wymiar kary.

Po przemówieniach obrońców: adw. adw. Jodzewicza, Forellego, Kempnera, Ledermana i Hartmana, oskarżeni w ostatnim słowie prosili o umiarkowanie.

Wyrok ogłoszony zostanie we wtorek, 29 b. m.

Emigrant-oszust matrymonialny posiedzi w więzieniu i odda posag

Emigrant z Niemiec, CH. LEWKOWICZ, po przybyciu do Łodzi zawarł szereg znajomości z młodymi dziewczętami. Romansował i obiecywał małżeństwa. Tymczasem brał a conto posagu i żył dostatnio. Podwinęła mu się jednak noga. Jedną z poszkodowanych pańien zwró-

ciła się ze skargą do prokuratora, żądając 800 złotych, wyłudzonych pod obietnicę małżeństwa.

Lewkowicz stanął przed sądem. Został skazany na 8 miesięcy więzienia. Sąd zasądził również całkowite powództwo cywilne.

Przemytnik ludzi i pieniędzy po odsiedzeniu kary w Berlinie, skazany w Łodzi

Modnym przestępstwem stał się ostatnio przemyt ludzi i pieniędzy zagranicę. Przed sądem łódzkim przewinęła się już cała galeria tych przestępców, wczoraj powiększył ją CH. LUBELSKI, szef dobrze zorganizowanej szajki, grasującej w Niemczech i w Polsce.

Jego współnicy zostali już w swoim czasie skazani przez sąd okręgowy w Łodzi, sprawę Lubelskiego wyłączono jednak, gdyż zdołał on zbiec. W Niemczech, gdzie go odnaleziono, został przez

tamtejsze sądy skazany na rok więzienia za identyczne przestępstwo. Po odcierpieniu kary Lubelski został wysiedlony do Polski.

Tym razem stanął przed sądem w Łodzi. Przyznał się do przynależenia do szajki przemytników, zaprzeczając jednak, że był jej szefem i organizatorem. Ustalono, że trudnił się zawodowo przemycaniem ludzi i pieniędzy. Został skazany na rok i cztery miesiące więzienia oraz 400 zł. grzywny.

Oszust w antykwarni łódzkiej wyłudził od p. Wattenberga cztery obrazy

W grudniu ub. roku do antykwarni WATTENBERGA przy ul. Piotrkowskiej 117, przybył Czesław KOKOT, dawny znajomy

właściciela sklepu, młody, przyzwyczajony do życia w Gdyni, gdzie ma szerokie znajomości w sferach przemysłowych i finansowych, to też mógłby korzystnie sprzedać kilka bardziej wartościowych płócien.

Kokot oświadczył Wattenbergo wi, iż obecnie mieszka w Gdyni, gdzie ma szerokie znajomości w sferach przemysłowych i finansowych, to też mógłby korzystnie sprzedać kilka bardziej wartościowych płócien.

Wattenberg, nie podejrzewając że ma do czynienia z aferzystą, wręczył przybyłemu cztery obrazy, wartości około 2 tys. złotych i spokojnie czekał na przekazanie pieniędzy, obiecując oczywiście przewidywać za sprzedaż.

Kiedy upłynęło kilka tygodni, a Kokot nie dawał znaku życia, Wattenberg, po bezskutecznych próbach odnalezienia go, skierował sprawę do wydziału śledczego. Dochodzenie ustaliło, iż Kokot sprzedał obrazy i przywłaszczył sobie należność.

Wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych. Został skazany na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Kadach pod Łodzi popełnił samobójstwo 18-letni Gustaw TIETZ. — Młodzieniec wskutek przewlekłej choroby i kalectwa odebrał sobie życie przez powieszenie się w stodole.

We wsi Slugi, gm. Tum, powiatu łęczyckiego pomiędzy małżonkami Feliksem i Franciszką JATCZAKAMI wynikła kłótnia, która zamieniła się w bójkę, w czasie której Franciszka Jarczaka chwyciła kij i zadała nim tak silny cios mężowi w głowę że ten doznał złamania czaszki. (li)

Wczoraj w Łodzi...

— Z mieszkania Wojciecha CAJDLE RA (Andrzeja 43) skradziono garderobę i inne rzeczy wartości 500 zł.

— Za pomocą wybicia otworu w ścianie dostali się włamywacze do warsztatu ślusarskiego Jana WOLSKIEGO, przy ul. Sienkiewicza 10, skąd skradli różne narzędzia ślusarskie, wartości około 1.000 zł.

— W związku z bestialskim napadem na ul. Przedzalanianej na małżonków KIERNAL (Przedzalaniana 88), których pobito i obrabowano, możemy już ujawnić nazwisko jednego z ujętych złoczyńców. Jest nim J. KSIAZEK (Przedzalaniana 98).

— W swym mieszkaniu, przy ulicy Targowej 51 odebrał sobie życie przez powieszenie 71-letni Franciszek STEFANEK. Przyczyna — przewlekła choroba.

— Przy ulicy Limanowskiego 35 przejechany został przez samochód 8-letni Józio KRYGIER.

— W firmie John, przy ul. Piotrkowskiej 217 wskutek wybuchu kotła doznał ciężkiego poparzenia twarzy i oczu 18-letni Karol BUKEL (Radwajska 31).

— Przy ul. Budy - Sikawa 3, pobito 37-letnią Bertę HAUSMAN.

— Przy ul. Lutomierskiej 13 pobity został 47-letni H. GELMAN (Łagiewnicka 35).

— Dotkliwie pobito 68-letniego Rocha STAJEWSKIEGO (Andrzeja 7).

— Przed halami targowymi, przy ul. Piotrkowskiej 317 spłoszone konie wpadły na chodnik, trując przechodniów. Wskutek wypadku doznała złamania nogi 10-letnia Irena JASAK (ul. Dąbrowska 60) ranna została 39-letnia Helena SWORZYŃSKA (Polskiński 17).

Dunaj

Weleńcie Austrii do Rzeszy stwara nowy układ sił w Europie, a w szczególności w basenie naddunajskim.

Z chwilą rozpadnięcia się monarchii austro-węgierskiej w r. 1918 powstały na jej gruzach państwa, które posiadały olbrzymie, a niezaspokojone potrzeby w zakresie uprzemysłowienia.

Olbrzymia rola gospodarcza Dunaju musiała znaleźć swój wyraz w dążeniu do racjonalnego unormowania żeglugi. Tym celem służyć miały m. in. projekty budowy szeregu kanałów w krajach naddunajskich.

O wartości Dunaju jako czynnika gospodarczego świadczy nie tylko moment komunikacyjny. Zwrócić tu należy uwagę na olbrzymią energię, jakiej rzeka ta dostarcza budowanym lub projektowanym wielkim elektrowniom wodnym.

Pierwsza wielka elektrownia, czerpiąca swą energię z Dunaju wybudowana została przed paru laty w Niemczech, w Stembach w Bawarii, gdzie rzeka ta bierze swój początek.

Jednym z czynników utrudniających jeszcze przed paru laty racjonalne wykorzystanie Dunaju, jako elementu komunikacyjnego i gospodarczego, była walka taryfowa pomiędzy przedsiębiorstwami żegludowymi poszczególnych państw naddunajskich oraz konkurencja ich w stosunku do kolei, które musiały udzielać refakcji.

M. K.

Wetna krajowa zdrożała!

Ceny surowca polskiego o 40 procent wyższe od zagranicznego

Wczoraj odbyły się w Poznaniu pierwsze tegoroczne aukcje wiosenne na wełnę krajową. Aukcje te cieszyły się znaczną frekwencją ze strony sfer kupiecko-przemysłowych, a to ze względu na wydane w swoim czasie przez ministerstwo prze-

mysłu i handlu zarządzenie wiążące import wełny zagranicznej z zakupem odpowiedniego odsetka wełny krajowej.

Ogółem wystawiono na sprzedaż około 80 tys. kg. wełny, z czego około 75 proc. zostało przez handel i przemysł wełnia-

ny zakupione.

Ceny wełny krajowej wahały się zależnie od gatunków, w granicach 2.75 — 3.50 za 1 kg., a więc o przeszło 40 proc. wyżej niż za granicą.

Jeżeli chodzi o gatunkowość tej wełny, to mimo licznych przyrzeczeń ze strony rolnictwa, nie widać na razie poprawy w tym kierunku. Wełna jest nadal bardzo brudna i pośledniej jakości.

Ogromne zakurzenie wełny-sfery przemysłowo-handlowej tłumacza jednak strzyża letnią, przy czym wyrażają nadzieję, iż w związku z opłacalną ceną i przymusem zakupu, rolnicy starają się będą obecnie o podniesienie jakości, jak również dbać będą o czystość produktu.

KURSY ZAWODOWE T-wa „Ort”

Łódź, Wólczańska 27, przyjmują zgłoszenia kandydatów (ek) na następujące działy: Tkactwo mechaniczne, Pończosznictwo mechaniczne, Praca pomocnicza włókienn.

Układ wierzycieli firmy B. Gutman

Sąd handlowy w Łodzi rozpoznał kwestię zatwierdzenia układu w sprawie upadłości firmy „Przedsiębiorstwo konfekcyjne B. Gutman”.

Na zebraniu wierzycieli w sprawie tego układu, zgłosiło się 35 wierzycieli na sumę zł. 63,216.

Syndyk złożył sprawozdanie ze stanu upadłości, odczytał zgłoszone przez upadłego propozycje układowe i wobec wyrażenia zgody przez szereg firm na udzielenie upadłemu kredytu po zawarciu układu z wierzycielami, wyraził przychylną opinię co do zawarcia układu na warunkach następujących:

splata długów nieuprzywilejowanych nastąpi w wysokości 10 proc. sum kapitałnych bez procentów i kosztów w trzech równych ratach rocznych, z których pierwsza płatną będzie w rok, licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia sądu zatwierdzającego układ.

Ponieważ za układem z pośród obecnych 35 wierzycieli głosowało 34 na łączną sumę zł. 63,843, układ uznany został za zawarty i przedstawiony sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził i m. in. zobowiązał syndyka do wydania upadłej firmie jej majątku, ksiąg, korespondencji i dokumentów po uprawomocnieniu się postanowienia o ukończeniu postępowania upadłościowego, gdyż w dniu tym upadły odzyskuje swobodne rozporządzanie swym majątkiem.

Zapasy przedzdy uległy redukcji

W związku z sezonem wiosennym - letnim we włókiennictwie łódzkim, zapotrzebowanie na przedzdy bawełnianą ostatnio poważnie się zwiększyło. Nie bacząc na to, braku przedzdy na rynku nie notowano, czego dowodem jest fakt, że zapasy przedzdy bawełnianej na składach fabrycznych w połowie 13 marca r. b. wynosiły 1.558 tonn.

Jakkolwiek zapasy w porównaniu z lutym uległy pewnemu zmniejszeniu, jednak są nadal stosunkowo bardzo poważne.

Warunki sprzedaży przedzdy bawełnianej nie uległy zasadniczym zmianom i w dalszym ciągu traktowane są indywidualnie.

Horoskopy na przyszłość w branży przedzdy bawełnianej uzależnione są wyłącznie od sytuacji w poszczególnych gałęziach przemysłu włókienniczego, o ile sezon wiosenno-letni przejdzie w roku bieżącym pomyślnie, zapotrzebowanie na przedzdy bawełnianą winno nadal wzrastać.

Dalej słabiej

na rynku papierów

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj nieco słabsza. Kursy pożyczek uległy pewnej, aczkolwiek nieznacznej niższe, przy usposobieniu spokojnym.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nimi po 65,25 w płaceniu, 65,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna doznała lekkiej niżki: I em. obniżyła się o 50 pkt. i obracano nią po 81,75 w płaceniu, 82,25 w żądaniu.

Identycznej niżki doznała II em. tej pożyczki, za którą płacono 81,25 żądano 81,75.

5 proc. pożyczka konwersyjna: grubsze odcinki nie doznały zmian i w dalszym ciągu płacono za nie 70,25, żądano 70,75. Natomiast odcinki drobne i setki obniżyły się o 50 pkt. i obracano nimi po 70 kupno, 70,50 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) zniżkowała o 50 pkt.

Na rynku prywatnym obracano nią po 40,75 w płaceniu, 41,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna po początkowym lekkim osłabieniu wróciła do poziomu onegdajszego. Nadal obracano nią po 66,75 w kupnie, 67,25 w sprzedaży.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V nie wykazały zmian. Obracano nimi po 61,75 w płaceniu, 62,25 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z r. 1933 obniżyły się o 25 pkt. Obracano nimi po 68,75 kupno, 69,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — bez zmian. Nadal obracano nimi po 62,75 w płaceniu, 63,25 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym tendencja również nieco słabsza. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o 50 pkt. i obracano nimi po 111 w płaceniu, 112 w żądaniu. W tym samym stosunku spadły akcje zakładów żyrdardowskich, za które płacono 68, żądano 69.

Kazeiina spółdzielcza dla produkcji „Polany”

Ostatnio zakończone zostały, trwające już z górą półtora roku, pertraktacje Zw. Spółdz. Roln. i Zar. - Gosp. ze Sp. Akc. „Polana“ w Łodzi w sprawie produkcji w związkowych spółdzielniach mleczarskich kazeiny włókienniczej dla fabrykacji lanitalu.

W pertraktacjach uzgodniono ostatecznie: tekst umowy ramowej między Sp. Akc. „Polana“, a spółdzielniami na wyrób i dostawę kazeiny, sprawę kredyto-

wania inwestycji umożliwiających spółdzielniom produkcję kazeiny, cenę mleka chudego, przerabianego na kazeinę i koszty produkcji kazeiny oraz ilości kazeiny, jakie dostarczać mają spółdzielnie dla S-ki „Polana“.

Umowa ta ma duże znaczenie, gdyż umożliwia spółdzielniom mleczarskim rozwiązanie zagadnienia zużytkowania i zbytu mleka chudego a Sp. Akc. „Polana“ podjęcie produkcji lanitalu.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293,07 Bruksela 89,25, Londyn 26,33, Nowy Jork 5,30,25, Nowy Jork — kabel 5,30,50, Oslo 132,35, Paryż 16,31, Praga 18,52, Sztokholm 135,75, Zurych 121,75, Bank Polski płać za dolar amerykański 5,27, kanadyjskie 5,26, floreny holenderskie 292,70, franki francuskie 16,01, szwajcarskie 121,25, belgi belgijskie 89, funty angielskie 26,24, palestyńskie 25,95, guldery gdańskie 99,75, korony czeskie 15,50, duńskie 117, norweskie 131,70, szwedzkie 135,10, liry włoskie 21,50, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 99, srebrne 105.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 111,50, Cukier 35,25, Lilpopy 65,50, Starachowice 37 — 36,75, Żyrardów 68,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną i 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82, seria 90,50, II em. 81,50, 4 proc. dolarowa 40,75 — 41, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,50, 4 proc. konsolidacyjna 66,75 — 67, 5 proc. konwersyjna 70,50, drobne odcinki 17,25, 4 i pół proc. ziemskie 62, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 69,25 — 69, 5 proc. Częstochowy z r. 1933 — 60, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 62,75 — 62,68 — 63, 8 proc. pożyczka szkolna m. Warszawy 75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano: Trans. Sprzedaż Kupna Dolarówka 41,50 Inw. I em. 82,50 Inw. II em. 82,50 Konsol. gr. 67,25 67,00 Konsolidacyjna dr. 67,00 66,75 Wewnętrzna 65,75 65,50 Bank Polski 112,50 112,00 Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto 19,00 — 19,50 Pszenica 26,00 — 26,50 Pszenica zbierana 23,25 — 25,75 Owies I stand. 21,25 — 21,50 Owies II stand. 20,00 — 20,25 Owies III stand. 19,50 — 19,75 Gryka 18,00 — 18,50 Maki pszenne 42,50 — 43,50 38,50 — 39,50 37,50 — 38,50 31,50 — 32,50 26,50 — 27,50 24,00 — 25,00 Mąka pszenna raz. 30,50 — 31,50 Mąka żytnia 28,00 — 28,50 19,25 — 20,25 Mąka razowa 23,00 — 23,50 Otręby pszenne gr. 14,50 — 14,75 Otręby pszenne śr. 14,25 — 14,50 Otręby żytnie 12,75 — 13,00 Kasza gryczana 30,50 — 31,50 Rzepak ozimy 53,50 — 55,00 Makuch lniany 19,25 — 20,25 Ziemiaki 3,75 — 4,25 Słoma żytnia 6,25 — 6,50 Siano luzem 10,00 — 11,00 Siano prasowane 9,50 — 10,00 Siano pras. II gat. 8,50 — 9,00 Reszta bez zmiany Tendencja słaba.

CORSO

Poez. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej Ceny od 50 gr.

Dziś i dni następnych! — Najweselsza komedia polska TRÓJKA HULTAJSKA

W rolach głównych: Stanisław Sielański, Stanisław Woliński, Józef Kondrat, Tamara Wiszniewska, Józef Orwid, Ina Benita, oraz nadprogram P.A.T. — Następny program „Strzał w nocy” i „Walka o Żółte Pola” z Ken Maynardem.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. o 12-ej

Dziś i dni następnych! Najgłośniejsza komedia obecnej doby! KRÓL i CHÓRZYSTKA Fernand Gravet W rolach głównych: Sobowótór byłego króla Edwarda VIII w roli płochej chórzystki JOAN BLONDELL Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Pocz. o 12-ej

Dziś i dni następnych! SYLVIA SIDNEY w filmie p. t. Tajny Agent oraz REWIA POLSKICH ARTYSTÓW

„Diabelski jeździec” Znakomita operetka Eryka Kalmana

Któż nie zna operetki „Księżniczka Czardasza”? Kto nie nucił walców, splewnych i ognistych melodii węgierskiego kompozytora Eryka Kalmana? Z pod jego pióra wyszło wiele innych jeszcze świetnych operetek jak: „Hrabina Marica”, „Bajadera”, a ostatnio „Diabelski jeździec”. Właśnie tę operetkę usłyszymy o godz. 20.00 z rozgłośni wileńskiej na fali ogólnopolskiej.

Libretto „Diabelskiego jeźdźcy”, jednej z najlepszych operetek Eryka Kalmana, jest nie mniej interesujące od muzyki. Akcja odbywa się na barwnym tle pierwszej połowy XIX stulecia, gdy Węgry starły się uzyskać od Metternicha, stojącego wtedy na czele rządu austriackiego, własny parlament. Huzar, hrabia Sandor, zwany „diabelskim jeźdźcą”, wybrany został przez rodaków, jako przedstawiciel społeczeństwa węgierskiego w specjalnym poselstwie do cesarskiej austriackiej, którą Metternich otaczał czujną opieką polityczną, aby nie do puścić nikogo z zewnątrz. Nie mając dostępu do władcy Austrii, Sandor korzysta z zawodów hipicznych, dokonuje karkołomnego wyczynu, przemierzając konno olbrzymie schody, aby wrzucić do łoża cesarskiej petycji węgierskiej.

Akcja komplikuje się, gdyż równocześnie Sandor zakochuje się w Tinie, córce swego największego wroga, Metternicha. Ten jednak nie może powstrzymać cesarskiej od postanowienia wyjazdu na Węgry, wydaje natomiast rozkaz uwiecznienia Sandora w oddalonej twierdzy. Romantyczny huzar otrzymuje tymczasem urlop i w zawrotnym tempie podąża na swym koniu do Bratysławy, gdzie mieszka Tina. Cesarzowa przekonana, że to ona jest obiektem miłości Sandora, wypełnia życzenia węgrows, zawarte w petycji. Ale chytry Metternich szybko przysposobuje się do nowej sytuacji, udając, że projekt nadania węgrom parlamentu, jest jego własnym planem. Wówczas dopiero cesarzowa dowiaduje się, że serce Sandora należy do innej. Ambicja jednak nakazuje jej ukryć ten zawód głęboko w sercu.

Z KLUBU DEMOKRATYCZNEGO W ŁODZI

Działalność Klubu Demokratycznego w Łodzi przybiera coraz szersze kształty. Poza odbywającymi się co tydzień wieczorami dyskusyjnymi starzami członków klubu i licznej już sekcji młodych, odbyło się w dniu 22 b. m. zebranie członków klubu, na którym red. Czarniecki z Warszawy wygłosił interesujący odczyt na temat „Przebieg i znaczenie Kongresu Stronnictwa Ludowego odbytego w Krakowie w dniach 27 i 28. II r. b.”.

W celu godnego uczczenia przez świat pracy 90-iej rocznicy „Wiosny Ludów” Klub Demokratyczny w Łodzi urządził w dniu 3 kwietnia o godzinie 12 w południe w sali Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. 11 Listopada 21 uroczysty obchód.

Program obejmuje: 1) zagajenie, przemówienia okolicznościowe, 3) odczyt red. Rzymowskiego, 4) część artystyczną, na którą złożą się recytacje i produkcje symfoniczno-wokalne.

W SZKOLE.

Nauczyciel: Jak długo Adam i Ewa byli w raju?

Uczennica: Do jesieni!

Nauczyciel: Skąd ci się to wzięło?

Uczennica: No bo przecież jabłka dojrzewają dopiero w jesieni.

SPORT

15 nagród dla Czytelników „Głosu Porannego” za odgadnięcie wyniku meczu Polska—Jugosławia w Białogrodzie

Zbliża się dzień wielkiego międzypaństwowego meczu piłkarzy: POLSKA — JUGOSŁAWIA w Białogrodzie (3 kwietnia r. b.), a z nim i nasz wielki konkurs na odgadnięcie wyniku meczu.

Stawką meczu białogrodzkiego jest zakwalifikowanie się do puli finałowej mistrzostw świata, pod znakiem których żyje dziś świat piłki okrągłej. Będzie to impreza kolosalna, większa niż olimpijski turniej piłkarzy, gdyż stają do niej reprezentacje zarówno zawodowe jak i amatorskie. Zwycięzca meczu białogrodzkiego walczyć będzie w Tuluzie z reprezentacją Brazylii.

Zainteresowanie meczem Polska — Jugosławia, zarówno w Polsce, jak i w Jugosławii jest olbrzymie. Jesteśmy naprawdę handicapowani, gdyż gospodarze muszą nas pokonać w stosunku wyższym niż 4:0, aby nas wyeliminować, ale nie trzeba zapominać, że i takie „cuda” trafiają się w piłce. Nie ma faworyta w tym spotkaniu, mimo, iż Jugosławia ma przewagę własnego terenu. Wszak Szwajcaria nie dalej jak przed dwoma tygodniami, mimo, że była zdecydowanym faworytem, nie dała nam rady!

Intrygujący jest wynik tego meczu i dla zorientowania się w nastrojach, OGŁASZAMY KONKURS DLA CZYTELNIKÓW Z LICZNYMI I CENNYMI NAGRODAMI. W dniach 29, 30 i 31 b. m. zamieścimy trzy kolejne kupony, które muszą być dołączone do odpowiedzi, na następujące pytania:

- JAKI BĘDZIE WYNIK KOŃCOWY MECZU POLSKA — JUGOSŁAWIA?
- JAKI BĘDZIE WYNIK TEGO MECZU DO PRZERWY?
- KTÓRA Z DRUŻYN PIERWSZA ZDOBEDZIE BRAMKĘ?

Każdy uczestnik naszego konkursu może nadesłać nie jedną odpowiedź, a kilka. Do każdej odpowiedzi musi jednak dołączyć trzy kolejne kupony, o których wyżej wspomnieliśmy.

A warto pokusić się o trafną odpowiedź, dla zwycięzców przewidzieliśmy bowiem 15 CENNYCH NAGRÓD, W TYM GÓTÓWKĄ 150 ZŁOTYCH!

Szczegóły — nastąpią.

Mecz lekkoatletyczny sześciu miast polskich

Warszawski okręgowy związek lekkoatletyczny prowadzi pertraktacje w sprawie zorganizowania meczu reprezentacji Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wilna, Białegostoku i Lublina.

Ten pojedynek lekkoatletów 6 miast odbyłby się w Warszawie. W każdej konkurencji starowałoby 6 zawodników, po jednym z każdego miasta.

Zasadniczo wszystkie okręgi wyraziły zgodę na rozegranie podobnego meczu. Obecnie uzgodniony jest termin spotkania. Byłaby to impreza b. ważna propagandowo.

Łodzianki

w grupie najlepszych
koszykarek

W związku z mistrzostwami Europy w koszykówce kobiecej, które odbędą się w Rzymie w lipcu r. b., utworzona została grupa reprezentacyjna, do której zaliczono zawodniczki następujące:

Jaśnikowska, Wiszniewska, Bednarkowa, Brzustowska, Woynarowska, Bruszkiewiczówna, Gąsiorowska, Wardyńska, Kasperkówna (AZS. Warsz.); Kamecka, Danowska (Polonia); Filipiakówna, Głazewska, Gruszczynska (IKP Łódź); Nawrocka, Wójcicka, Batiukówna, Roztocka, Kremerówna, Jaworska (AZS Lwów).

Na czerwiec projektowane jest urządzenie turnieju miast Warszawa — Łódź — Lwów, po którym nastąpi ustalenie składu reprezentacji Polski na wyjazd do Rzymu.

Pisarski w reprezentacji Polski na mecz z Węgrami

Pisarski (Geyer), który po meczach z Finlandią i Estonią wrócił w czwartek do Łodzi, został wyznaczony przez PZB do reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy z Węgrami w dniu 10 kwietnia r. b. w Budapeszcie.

Reprezentacja składać się będzie z następujących pięściarzy: Sobkowiaka, Koziółka, Czortka, Woźniakiewicza, Koczyńskiego, Pisarskiego, Szymury i Piłata. Mecz Polska — Austria, który miał się odbyć 12 kwietnia, ze względu na wypadki w Austrii nie odbędzie się, jednak istnieje możliwość, że pięściarze polscy w drodze powrotnej z Budapesztu walczyć będą z reprezentacją Wiednia.

Z życia klubów

DZIS WALNE ZGROMADZENIE
„MAKABI”

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej w II i ostatecznym terminie, prawomocnym bez względu na ilość obecnych, odbędzie się we własnym lokalu przy Al. Kościuszki 21, doroczne walne zgromadzenie członków Z. K. S. „Makabi”.

Doroczne zebranie „Makabi”, cieszące się wyjątkowym zainteresowaniem licznych rzesz członków czynnych i wspierających klubu, nabiera szczególnie na aktualności w roku bieżącym.

KOMUNIKAT Z. S. G. S. HAKOAH
W sobotę, dnia 2 kwietnia r. b. o godzinie 19-ej w pierwszym terminie odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 61.

Udział w zgromadzeniu przysługują wyłącznie członkom posiadającym legitymacje na rok bież. (z fotografią) z uwidocznioną zapłaconą składką na miesiąc marzec r. b.

Dziś rozdanie nagród zawodnikom biegu narciarskiego

Dziś, w sobotę, 26 b. m., o g. 20 w górnej sali kawiarni Europejskiej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 113 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród uczestnikom biegów narciarskich za motocyklami, zorganizowanymi na rzecz Pomocy Zimowej w Łodzi.

Jednocześnie nastąpi tu przekazanie kwoty, osiągniętej z tej imprezy, dla komitetu obywatelskiego pomocy bezrobotnym.

30.000 marek deficytu przyniosły narciarskie mistrzostwa świata

Organizacje narciarskich mistrzostw świata w Lahti pochłonęła około 130.000 marek fińskich. Ponieważ dochody z mistrzostw nie przekroczyły 100 tysięcy, organizatorzy zanoowali deficyt w wysokości 30 tys. marek. Deficyt ten ma być pokryty przez państwo.

Skonecki opuścił Wimę przenosząc się do Pogoni katowickiej

Władek Skonecki, wychowanek „Wimy”, jeden z najzdolniejszych juniorów tenisowych Polski, zawodnik, który w rękach dobrego trenera wyróżnił się na klasowego gracza, opuścił swój macierzysty klub, przenosząc się na Śląsk, ściślej do Pogoni katowickiej, która wyrobiła mu posadę.

Brak Skoneckiego odczuje dotkliwie Wima w sezonie.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabryki
KOWALSKINA
Włosy się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Czy tych zobaczymy w Łodzi?

W Paryżu zakończyły się zawody bokserskie amatorów o mistrzostwo Francji.

Tytuły mistrzów zdobyli według kolejności wag: Perrier, Bernardi, Mariotti, Walter, Rensaudie, Enseret, Andre Copin i Louis Copin.

Jak już donosiliśmy, mecz bokserski Polska — Francja odbyć się ma w czerwcu w Łodzi.

Czortek w wojsku

Jeden z najlepszych polskich bokserów Czortek po powrocie z bałtyckiego tournée powołany został do służby wojskowej. W okresie przebywania w wojsku Czortek prawdopodobnie zasili szeregi Wojskowego Klubu Sportowego w Grudziądzu.

Nowa waga piłki nożnej

Międzynarodowa rada piłkarska (International Board) ustaliła, że waga piłki nożnej na początku zawodów wina wynosić od 396 do 453 gramów. W związku z tą uchwałą, zarząd polskiego związku piłki nożnej polecił klubom rozgrywać mistrzowskie spotkania piłkami o wyżej podobnej wadze.

Przesilenie w P.Z.B.

Jak donoszą z Poznania, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego, p. Rybarczyk, ustąpił ze swego stanowiska. Rezygnacja ta spadła nagle i jest dość dziwna, gdyż p. Rybarczyk był dotychczas filarem sportowej działalności P.Z.B.

Łączą ją z procesem sądowym b. skarbnika P.Z.B. Nowickiego, który zdefraudował 6 tys. złotych.

Wielki program pięściarzy

W roku bieżącym czekają polskich pięściarzy jeszcze dalsze liczne mecze międzypaństwowe. W dniu 10 kwietnia w Budapeszcie odbędzie się mecz Polska — Węgry, na dzień 12 czerwca projektowany jest do Łodzi mecz Polska — Francja, a na 7 sierpnia do Wenecji mecz Polska — Włochy.

Na jesień, przypuszczalnie w październiku lub listopadzie, mówi się o trzech spotkaniach, a mianowicie z Anglią, Finlandią i Estonią. Wszystkie odbyłyby się w Polsce.

Gwiazda gwiazd, uroczą szwedką, drugą Greta GARBO

ZARAH LEANDER

w pięknym filmie wiedeńskim p. t.

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

„PREMIERA”

— I. —

Dziś i dni następnych! — WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

— II. —

Poraz pierwszy w Łodzi!

Nieustraszonego bohatera

KEN MAYNARD

w pełnym napięciu i emocji filmie p. t.

Dziki Zachód

Najwspanialsza kreacja przepięknej

DANIELLE DARRIEUX oraz **HENRY GARAT**

NICPON

Humor!

Pikantaria!

Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o 11-ej

Dźwiękowe Kino

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

KINO - TEATR

URANIA

Cegielniana 2

Tel. 107-34

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę 7.000 sztuk podkładów dla kolejki wąskotorowej.

Warunki przetargów, ogólne i ślepy kosztorys otrzymać można za opłatą zł. 3.— w sekretariacie Dyrekcji Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi, przy ul. Narutowicza 65, I p., pokój nr. 9, w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać do dnia 4 kwietnia 1938 roku do godz. 13 w sekretariacie Dyrekcji.

Do oferty powinien być załączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej oraz podpisane warunki ogólne i przetargów.

Otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi w tymże dniu o godzinie 13 w gabinecie p. Dyrektora.

Łódź, dnia 23 marca 1938 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

PĄCZKI 2 szt. 25 gr.

CIASTKA DESEROWE po 20 gr.
(dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)

Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie

Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą

— poleca —
Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

Najmilej i najweselej spędzisz czas tylko w Restauracji „KOMETA”

Łódź — KOPERNIKA 46 — tel. 162-60.

Pierwszorzędna kuchnia — Doborowa orkiestra — Dancing — Lokal otwarty do 2-jej godz. w nocy.

PROSZKI MIGRENO-NEUROSIN
KOCUTEK
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ŁADAJĄC DROGĄ TYLKO W MIGRENO-NEUROSIN

SANATORIUM

(w sosnowym lesie)

w CHEŁMACH pod ZGIERZEM dla cierpiących na:

ASTMĘ, CHOROBY SERCA i NACZYŃ
stany wyczerpania i rekonwalescentów
Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM i KAMERA PRZECIWAŚTMOWA. —
Wiadomość tel. 122-60 i 127-81

DR. MED.

H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
POWRÓCIŁ

Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
POWRÓCIŁ

Fotuldnia 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 pp.
w niedziele i święta od 9—12 w.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

MEBLE NOWOCZESNE B-cia ORENBUCH PIŁSUDSKIEGO 50

do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują —

Wykonujemy również meble stylowe.

NIEMA PEWNIJSZYCH

JAK



TYLKO

ORYGINALNE

„OLLA” GUM.

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 280 m³ drzewa sosnowego, budulcowego.

Warunki przetargu oraz szczegółowe informacje otrzymać można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 34, w godzinach od 10 do 12-tej codziennie.

Termin składania ofert upływa dn. 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dn. 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12.15.

Łódź, dnia 25 marca 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

DYPLOMOWANY MISTRZ MALARSKI

A. L. WEŁNIARZ

PIOTRKOWSKA 58

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa, m. in.: lakiernicze, tapetowanie i emalowanie wanień odporne na gorąco. Roboty solidne. Ceny konkurencyjne.

Ogłoszenia drobne

Lokale

4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef. 124-37

LOKAL parterowy front., składający się z 6 izb. powierzchni 200 mtr. kw., nadający się na sklep spółdzielczy, piekarnię lub t. p. do wynajęcia w całości lub częściowo od zaraz. Nawrot 58. Wiadomość u dozorczy. 468-2

Kupno i sprzedaż.

UWAGA!!! Wielki wybór pluszy impregnowanych jedwab. męsk. damsk. oraz gumowych po cenach fabrycznych jedynie w firmie Lisa, Ogrodowa 9. 255-2

FORTEPIAN w dobrym stanie do sprzedania. Dzwonić: 214 51.

PIERWSZORZĘDNEJ jakości materiały na angielskie kostiumy, zakieci, płaszcze i suknie. Narutowicza 56, tel. 113-18, R. Braude. 253-2

ZNANE i DOSKONAŁE MYDŁO „TRÓJKA”

MIESZKANIA 2-pokojowe z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Lيمانowski 115. Wiadomość u gospodarza. 245-2

DO WYNAJĘCIA: 1) 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami; 2) 1 pokój frontowy na I piętrze; 3) suterena o 6-ci oknach przy ul. Piłsudskiego 2. Wiadomość u dozorczy. 244-2

POKÓJ z kuchnią, wygodny, słoneczny od zaraz do wynajęcia. Nawrot nr. 55. Wiadomość u dozorczy. 469-2

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Tani! Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: Proszę mnie zawiadomić listownie. S. Karabonow, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy.

PRZETARG.

Stowarzyszenie „Nosen Lechem” w Łodzi ogłasza

PRZETARG

na następujące produkty:

5.000 klg. macy
2.000 klg. maki macowej
1.000 klg. cukru
2.000 klg. cebuli
600 klg. tłuszczu
30 klg. herbaty
300 klg. mydła
200 klg. świec
1.000 butelek wina
300 kop jaj.

Produkty powinny być zaopatrzone zezwoleniem Rabinatu, jako nadające się do użytku na święta wielkanocne.

Oferty na piśmie składać do niedzieli 27 b. m., godz. 12-iej w biurze Stowarzyszenia: Solna 14, tel. 145-43.

Za Zarząd:

(—) Mgr. M. BALBERYSZSKI
prezes.

L. Jasiński Poleca w swoich

składach prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, telefon 168-56

w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, telefon 125

pierwszej jakości:

NASIONA rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów.
(EBULKI i kłaczki kwiatowe.
NARZĘDZIA i przyrządy ogrodniczo-szczelnicze.
NAWOZY organiczne i sztuczne (pomoćnicze) dla celów ogrodniczych
PREPARATY i środki chemiczne, owado i grzybobójcze.
Cenniki rozsyłamy bezpłatnie.

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern

NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96

Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

LEKARZ - DENTYSTA

E. S. BAKOWEN-REISS

ul. 11-go Listopada 32
ordynuje w chorobach ZĘBÓW i CHIRURGII JAMY USTNEJ od 9—1 i 3—8 pp.

LETNISKO Chełmy Las pod Łodzią, jest nawrótszalesione i zelektryfikowane; — tamże do wynajęcia. Doj. tramw. Zgierskim i Ozark.

LEKARZA - dentystę poszukuje technik dentystyczny celem wspólnej pracy na prowincji dojazdowo. Zgłoszenia pod „Lekarz - denty sta”.

Posady

NIANIA z długoletnią praktyką do niemowlęcia, z pierwszorzędnymi referencjami, poszukuje posady. Wiadomość: A. Fuks, Narutowicza nr. 41, m. 8.

TECHNIK-(czka) dentystyczna wykwalifikowana w nowoczesnej protetyce poszukiwana. Oferty sub „25 D.” 221-2

POSZUKIWANA kasjerka do poważnego przedsiębiorstwa, zaufana inteligentna osoba, z dobrego domu. Może być nie wykwalifikowana. Oferty sub „50”.

TANCERKI zdolne z prezentacją potrzebne zaraz, praca w dancingu. Zgłoszenia ul. Sienkiewicza 15-4, 5-6 wiecz.



Patricia Ellis Warner Bros

JEŚLI PIĘKNOŚĆ

jest pierwszym darem, jaki ofiaruje nam natura, to również i piękność jest pierwsza, która nam zostaje odebrana. Pani, która pragnie zachować ten wspaniały dar, nie powinna zapominać, że piękność, by nie wędrowną, wymaga starannej i celowej pielęgnacji.

Dwa kremy Pond's są niezbędne dla zachowania młodzieńczego wyglądu i piękności. Lekki masaż Pond's Cold Cream'em (specjalnie zalecany przed udaniem się na spacer) dokładnie oczyszcza pory skóry z wszelkich nieczystości.

Pond's Vanishing Cream wcierań kilka razy dziennie w małych ilościach, ochrania skórę, czyniąc ją delikatną i aksamitnie miękką.

Pond's Vanishing Cream stanowi też doskonały podkład pod puder Pond's.

Puder Pond's w 5 odcieniach: Rachel i 2, Naturelle, Pêche i Brunette jest niezwykle cienki, subtelnie perfumowany i doskonale przylegający do twarzy.

Próbki obydwóch kremów i pięciu odcieni pudru otrzymać można po nadesłaniu znaczka pocztowego za 15 groszy na koszty przesyłki przez

D./H. WŁADYSŁAW GLAZER, Warszawa, Al. Jerozolimskie 41

Nazwisko
Adres 829

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

Paulina Lewi

specjalista chorób kobiecych i akuszerki
Śródmiejska 28

tel. 240-10
przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz.

Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4

Telefon 100-57.

spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz.
w niedziele i święta od 9—1

Dr.

R. Zalcwasser

CHIRURG

Cegielniana 19

POWRÓCIŁ

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Dzisiaj i dni następnym! Ulubienica wszystkich, bohaterka filmu „Penny” oraz słynny dyrygent Leopold Stokowski w rewelacyjnym filmie reż. H. Kosterlitzki
DEANNA DURBIN „ICH STU i ONA JEDNA”

Początek codziennie o g. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12 w pol.

KINO
TON
Kopernika 16, tel. 140-72